

PROTOKÓŁ NR XLIII/2018
z obrad XLIII sesji Rady Powiatu Nakielskiego
odbytej dnia 29 sierpnia 2018 roku w godz. od 12.00 do 15.10
w sali konferencyjnej na Przystani Powiat Nakielski
w Nakle nad Notecią.

Ad. 1/

Otwarcie sesji.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, o godzinie 12.00 otworzył obrady XLIII sesji Rady Powiatu Nakielskiego. Powitał radnych i zaproszonych gości.

Ad. 2/

Stwierdzenie quorum.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, oświadczył, iż aktualnie na sali obrad obecnych jest 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji. Następnie odczytał proponowany porządek obrad XLIII sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Porządek obrad
XLIII sesji Rady Powiatu Nakielskiego
w dniu 29 sierpnia 2018 roku, godz. 12.00

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XLII sesji Rady Powiatu Nakielskiego.
4. Sprawozdanie Starosty Nakielskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja o efektach udziału Powiatu Nakielskiego w korporacjach i stowarzyszeniach samorządowych.
6. Podjęcie uchwał:
 - a) zmieniająca uchwałę w sprawie statutu Powiatu Nakielskiego;
 - b) zmieniająca uchwałę Nr XXXIX/338/2018 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2018;
 - c) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2018.
7. Interpelacje i zapytania radnych.

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wnioski i oświadczenia radnych.
10. Wolne wnioski.
11. Zakończenie obrad.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zaproponował wprowadzenie zmiany do porządku obrad. Powiedział, że zmiana będzie polegała na tym, że treść punktu 6 utworzy podpunkt a), b), c) o następującym brzmieniu: „skargi na Starostę Nakielskiego”, „skargi na Starostę Nakielskiego oraz ~~dyrektora~~ Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią” i „zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2018-2034”. Obecne punkty a), b) i c) utworzą kolejno punkty d) „zmieniająca uchwałę w sprawie statutu Powiatu Nakielskiego”, e) „zmieniająca uchwałę Nr XXXIX/338/2018 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2018” i f) „zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2018”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał czy są jeszcze jakieś pytania lub uwagi do przedstawionego nowego porządku obrad i do zaproponowanych zmian.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Radu Powiatu, poprosił, aby przed podjęciem uchwał 6 a i 6 b, zrobić przerwę w celu zapoznania się z materiałami.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że przychyliła się do propozycji i uważa ją za zasadną.

Rada Powiatu Nakielskiego przychyliła się do propozycji Przewodniczącego Rady Powiatu i w obecności 21 radnych jednogłośnie zatwierdziła proponowany porządek obrad.

Porządek obrad

**XLIII sesji Rady Powiatu Nakielskiego
w dniu 29 sierpnia 2018 roku, godz. 12.00**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XLII sesji Rady Powiatu Nakielskiego.
4. Sprawozdanie Starosty Nakielskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja o efektach udziału Powiatu Nakielskiego w korporacjach i stowarzyszeniach samorządowych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) skargi na Starostę Nakielskiego;

- b) skargi na Starostę Nakielskiego oraz dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią;
 - c) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2018-2034;
 - d) zmieniająca uchwałę w sprawie statutu Powiatu Nakielskiego;
 - e) zmieniająca uchwałę Nr XXXIX/338/2018 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2018;
 - f) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na rok 2018.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
 8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 9. Wnioski i oświadczenia radnych.
 10. Wolne wnioski.
 11. Zakończenie obrad.

Ad. 3/

Przyjęcie protokołu z XLII sesji Rady Powiatu.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował, iż osobiście zapoznał się z protokołem z XLII sesji Rady Powiatu i nie wnosi w tym zakresie uwag. Przypomniał, że protokół wyłożony był do wglądu w Biurze Rady.

Rada Powiatu Nakielskiego nie wniosła uwag do protokołu i w obecności 21 radnych jednogłośnie go przyjęła.

Ad. 4/

Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym, a także informację o wybranych przedsięwzięciach służbowych Starosty i Wicestarosty Nakielskiego /informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/. Dodał, że uchwały podjęte na XLII sesji Rady Powiatu Nakielskiego 25 lipca br. zostały zrealizowane, bądź są w trakcie realizacji.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, przy omawianiu punktu 1 z posiedzenia Zarządu z dnia 27 lipca dotyczącego wniosku Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią w sprawie współdziałania Powiatu i Gminy przy realizacji budowy ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi powiatowej nr 1926C Nakło-Bydgoszcz, powiedział, że chce podziękować za długą merytoryczną dyskusję, bo nawet trudne rozmowy mogą zakończyć się powodzeniem. Uważa, że „to jest duży sukces i to jest wielka sprawa” dla podniesienia bezpieczeństwa nie tylko

dla mieszkańców powiatu nakielskiego, ale dla wszystkich użytkowników drogi powiatowej 1926C, najbardziej uczęszczanej w powiecie nakielskim. W deklaracji pisemnej Pana Burmistrza Nakła nad Notecią, jest informacja o tym, że na najbliższej sesji radni Rady Miejskiej podejmą decyzję dotyczącą zwiększenia środków w wieloletniej prognozie finansowej na tę inwestycję. Dodał, że po stronie Powiatu została przygotowana uchwała z takimi samymi kwotami i została dołączona do obrad dzisiejszej sesji. Na to zadanie uzyskali środki zewnętrzne w wysokości 5,5 mln zł., wliczając w to kwotę z ZIT-u i środki przekazane przez Gminę Nakło nad Notecią, a udział własny to 1,5 mln zł. Nadmienił, iż na posiedzeniu Zarządu powiedział, że jeżeli Gmina Szubin wystąpi z podobnymi inwestycjami, jeśli pozwoli na to WPF i będą korzystne zasady, a w ramach ZIT-u będzie mogła pozyskać dodatkowe środki, to Zarząd będzie się nad nimi pochylać.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zaprosił do mównicy, obecnego na sesji, Pana Burmistrza Sławomira Napierałę, aby odniósł się do tej wspólnej inwestycji.

Pan Sławomir Napierała, Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią, powiedział: „*Najlepsze i najważniejsze projekty często rodzą się w bólach*”. Uważa, że pieniądze, które Gmina Nakło nad Notecią pozyskała w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego na ograniczenie niskiej emisji czyli budowę ścieżek rowerowych, powinny i muszą być wykorzystane tam gdzie przyniosą one największy efekt. Powiedział, że od początku były rozważane dwie inwestycje. Pierwsza inwestycja, wspólna z Powiatem Nakielskim, mająca na uwadze bezpieczeństwo naszych mieszkańców, to budowa ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi 1926C do Łochowa, łączącej Nakło z Bydgoszczą. Przebiegałaby od obwodnicy przez rondo przy ulicy Poznańskiej, rondo przy ulicy Nowa, z wejściem do miasta przez ulicę Rudki i Potulicką, aż do figury Jezusa. Drugą możliwością było budowanie ścieżek pieszo-rowerowych na terenie miasta z wyjściem na Chrzastowo i na Trzeciewnicę. Oznajmił, że od początku Gmina Nakło nad Notecią uważała, iż ważniejszą inwestycją jest ta przy drodze 1926C. Dlatego w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych zaproponował, aby była budowana ścieżka pieszo-rowerowa. Taką propozycję Gmina Nakło złożyła do Zarządu Powiatu Nakielskiego. Dodał, że na ten projekt inwestycyjny można pozyskać ze środków zewnętrznych kwotę 1 mln euro (ok 4 mln 200 tys., w zależności od kursu euro). Inwestycja ta może być dofinansowana do 85% wydatków kwalifikowanych, ale zawsze pojawiają się pewne koszty, których Unia Europejska może nie zaakceptować. Nadmienił, że z Panem Starostą i Panem Wicestarostą ustalili kwestie udziału własnego w tej inwestycji. Gmina Nakło nad Notecią zadeklarowała połowę udziału własnego, który w sumie wynosi 15%. Pan Sławomir Napierała, Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią, powiedział, że po rozmowach Pana Piotra Chudzyńskiego, Skarbnika Powiatu i Pana Tomasza Angielczyka, Skarbnika Gminy i po oszacowaniu inwestycji uznano, że te środki trzeba lekko skorygować do pierwotnie założonych, patrząc na to, że inwestycja będzie realizowana przez kilka lat i każda ze stron zabezpieczy kwotę po 1 mln 425 tys. Dodał, że Gmina Nakło przygotowała uchwałę, dotyczącą tej inwestycji i chce zapewnić Radę Powiatu, że radni Rady Miejskiej zapoznali się z opiniami komisji i jednogłośnie przychylają się do jej realizacji. Oznajmił, że głosowanie nad tą uchwałą odbędzie się na jutrzejszej sesji Rady Miejskiej. Zapewnił, że radni Rady Miejskiej jednogłośnie uważają, że ta inwestycja jest potrzebna, konieczna i ma być realizowana. Ważne jest to, iż to Powiat Nakielski podjął się inwestycji i tak jak powiedział Pan Starosta, będzie to najdłuższy przebieg ścieżki na naszych drogach powiatowych. Dodał, że istotne w tej sprawie jest, aby był jeden inwestor, bo będzie to łatwiejsze, prostsze w realizacji i uzyskany zostanie lepszy ekonomiczny efekt. Pan Sławomir Napierała, Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią, podziękował Wysokiej Radzie, Panu Staroście, Wicestarości i wszystkim członkom Zarządu

Powiatu za merytoryczną dyskusję i za współpracę przy tej inwestycji. Ma nadzieję, że „*przerodzi się już niedługo we wkopanie łopaty i w jej realizację w następnych latach*”. Podziękował także za to, że przez ostatnie kilka lat potrafilo wspólnie z Powiatem Nakielskim zrobić „*kilka dobrych rzeczy*” dla mieszkańców. Kończąc wypowiedź zwrócił się do Pana Starosty: „*Panie Starosto, zrobimy to, nie?*”.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, kontynuował sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym i informację o wybranych przedsięwzięciach służbowych Starosty i Wicestarosty Nakielskiego.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do sprawozdania Pana Starosty.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że ma pytanie dotyczące posiedzenia Zarządu z dnia 21 sierpnia, pkt 2: „*Zarząd Powiatu zdecydował o niezwiększaniu środków finansowych na realizację zadania polegającego na remoncie i przebudowie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie. Zarząd Powiatu zdecydował, że decyzja o dalszym postępowaniu w sprawie podjęta zostanie na jednym z kolejnych posiedzeń Zarządu*” i pkt 3 „*Zarząd Powiatu zdecydował o niezwiększaniu środków finansowych na realizację zadania polegającego na termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu wraz z budową kotłowni. Zarząd Powiatu zdecydował, że decyzja o dalszym postępowaniu w sprawie podjęta zostanie na jednym z kolejnych posiedzeń Zarządu*”. Poprosiła o udzielenie bardziej szczegółowych informacji, jakiej wysokości to były środki i dlaczego taka decyzja.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, powiedział, że bardzo się cieszy, iż doszło do porozumienia między Gminą Nakło nad Notecią, a Starostą w sprawie realizacji ścieżki pieszo-rowerowej. Stwierdził, iż uważa, że Burmistrz Nakła, przekazując 1,5 mln zł na tę inwestycję, nie zrobił tego bezinteresownie. Zapytał, co w zamian Powiat Nakielski przekaże w przyszłych latach Gminie Nakło.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że ma pytanie dotyczące posiedzenia Zarządu z dnia 27 lipca, pkt 2: „*Zarząd Powiatu wobec równej ilości głosów nie rozstrzygnął kwestii współorganizacji dożynek z żadną z gmin*”. Oznajmił, że jest zszokowany tym, że Gminy zwracają się o współorganizację dożynek, a Zarząd Powiatu nie podejmuje decyzji. Zapytał, jakie były powody nierozstrzygnięcia tej sprawy.

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że w imieniu nauczycieli wychowania fizycznego i dyrektorów szkół z Szubina, dziękuje Zarządowi Powiatu za zwiększenie środków finansowych w wysokości 4 tys. zł. na dofinansowanie wyjazdów uczniów na zawody sportowe. Uważa, że to są bardzo ważne pieniądze. Nadmieniła, że otrzymała pismo do wiadomości, od zastępcy Burmistrza Gminy Szubin, w sprawie budowy drogi w Dąbrówce Słupskiej. Ponieważ w sprawozdaniu nie było o tym mowy, zapytała czy Zarząd pochylił się już nad tą kwestią.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że w imieniu Komisji Edukacji, Promocji i Sportu, również chce podziękować za środki przeznaczone na wyjazdy sportowe uczniów. Był to wniosek Komisji, więc tym bardziej jest zadowolony, że pieniądze się znalazły. Dodał, że nie wie czy wystarczą, ale na pewno pomogą i uczniowie będą mogli brać udział w zawodach sportowych. Zwrócił się do Pani Beaty

Danielewskiej-Szymczak, Radnej Rady Powiatu, że mówi o tym, bo mają wspólną kwestię, a nie w ramach konkurencji. Powiedział, że ma pytanie dotyczące posiedzenia Zarządu z 21 sierpnia, pkt 2: „Zarząd Powiatu zdecydował o niezwiększaniu środków finansowych na realizację zadania polegającego na remoncie i przebudowie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie. Zarząd Powiatu zdecydował, że decyzja o dalszym postępowaniu w sprawie podjęta zostanie na jednym z kolejnych posiedzeń Zarządu”. Zapytał, jakie działania w najbliższym czasie podejmie Zarząd, by znaleźć wykonawcę i to zadanie mogłoby być zrealizowane. Jest świadomy, że w tej kadencji i w tym roku budżetowym może nie zostać zrealizowana ta inwestycja, bo są dość długie procedury przetargowe.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że Pani Anna Maćkowska zapytała o dwa zadania inwestycyjne i to pytanie częściowo pokrywa się z wnioskiem Pana Zbigniewa Sabacińskiego. Jedna inwestycja dotyczy remontu i przebudowy sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. E. Chroboczka w Szubinie, a druga termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Stwierdził, że są to bardzo podobne sytuacje. Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że w tegorocznym budżecie na modernizację sali gimnastycznej w Szubinie przeznaczone jest 500 tys. zł. W zasadzie jest to kontynuacja remontu ponieważ w tej kadencji zrobiono tam łazienki. Zostało przeprowadzonych już 5 postępowań przetargowych, a w trzech z nich nie było żadnego oferenta. Dwukrotnie do przetargu przystąpiła firma z Bydgoszczy, z którą był problem przy remoncie Nakielskiej Przystani. W pierwszej ofercie chciała o 350 tys. zł więcej, niż środki w budżecie Powiatu czyli chciała wykonać inwestycję za 850 tys. zł, a w drugim przetargu, w którym brała udział zażądała 950 tys. zł. Dodał, że Zarząd Powiatu postanowił, iż w trybie pilnym będzie wykonana aktualizacja kosztorysu, aby wskazać realną kwotę, która wystarczylaby na realizację tego zadania. Ta nowa wycena przedstawiona zostanie na wrześniowej sesji. Zostanie zaproponowane, aby te dwie inwestycje wpisać do wieloletniej prognozy finansowej, na ten i przyszły rok. W tym roku mają być ogłoszone przetargi, które pozwolą poznać kwotę, jaką będzie trzeba zabezpieczyć w projekcie budżetu na przyszły rok. W przetargu na termomodernizację budynku szkoły w Lubaszczu w jednym z postępowań przetargowych zgłosiła się firma, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę. Kwota zaoferowana przez wykonawcę była nieco wyższa od zaplanowanej kwoty w budżecie powiatu. Zarząd Powiatu zwiększył budżet o 40 tys. zł. na realizację zadania (4 tys. zł zwiększył na realizację inwestycji a 35 tys. zł na nadzór inwestorski). Okazało się, że firma na wezwanie zamawiającego dostarczyła dokumenty, które nie spełniały warunków udziału w postępowaniu przetargowym. Powiedział, że następna z listy była firma z Piły, która zażądała prawie 350 tys. zł. więcej. W związku z tym, że w budżecie Powiatu nie było takiej kwoty, aby dołożyć do tego zadania, przetarg został unieważniony. Do tej inwestycji jest 65% dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach ZIT. Dodał, że na tę inwestycję jest czas do końca 2019 roku, dlatego również zostanie wpisana do wpi i zostanie ogłoszony kolejny przetarg.

W odpowiedzi na „*podchwytliwe*” pytanie Pana Radnego, Tadeusza Sobola, Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że w piśmie od Pana Burmistrza Nakła nad Notecią, które otrzymał w piątek po spotkaniu dotyczącym budowy ścieżki pieszo-rowerowej, było napisane, że „*nie ma żadnych innych warunków*”.

Odpowiadając na pytanie Pana Adama Tchórzewskiego, Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że najpierw musi dodać „*słowo wstępu*”. Dożynki powiatowo-gminne nie zawsze były organizowane. W 2014 roku nie odbyły się. Dodał, że są to dożynki powiatowo-gminne, bo nie wyobraża sobie robić tylko

powiatowych dożynek, ponieważ to są te same obszary i ci sami mieszkańcy. Oznajmił, że w ubiegłym roku zwrócono się do Pana Wójty Gminy Sadek w sprawie dożynek. Miały one odbyć się w miejscowości Dębionek, ale okazało się, że jest tam za mało miejsca. Kolejną gminą z listy, w sprawie organizacji dożynek, był Szubin i uzgodnione było, że ubiegłoroczne dożynki powiatowo-gminne miały odbyć się w miejscowości Kołaczkowo. Niestety 11 sierpnia przeszła nawałnica i wiadomo, jakie były jej skutki. Wówczas Zarząd postanowił o wycofaniu się ze współorganizacji dożynek. Dodał, że kilka tygodni temu otrzymali zaproszenie z Gminy Sadki do współorganizacji dożynek powiatowo-gminnych. *„Wróciłem do rozmowy z Panem Burmistrzem Szubina. Ponieważ w ubiegłym roku rozstaliśmy się, jak gdyby, w sprawie dożynek, w taki sposób, że być może wrócimy do tematu w roku, w roku przyszłym”*. Były dwie propozycje: współorganizacja dożynek z Gminą Sadki lub ze Starym Jaruzynem czyli z Gminą Szubin. Dodał, że *„to zostało poddane pod głosowanie i w związku z remisowym wynikiem nie wyłoniliśmy miejsca, w którym mielibyśmy organizować wspólne dożynki. Ja ubolewam, że tak się stało. Jest mi niezmiernie przykro. Przepraszam, jeżeli mogę przeprosić w tym momencie mieszkańców. Dożynki się odbywają w gminach, tak. Ale to nie była tylko moja decyzja. To była decyzja Zarządu czyli po prostu nierozstrzygnięcie”*. Nadmienił, że w dzisiejszym projekcie uchwały zmieniającej budżet są środki przeznaczone na bieżące utrzymanie dróg powiatowych. Do kwoty 50 tys. zł., która początkowo miała być na to przeznaczona, dołożyli 10 tys. zł, zabezpieczonych na udział powiatu w organizacji dożynek powiatowo-gminnych. *„Taka jest historia dożynek”*.

Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak, zapytała o remont drogi w Dąbrówce Słupskiej. Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że jest to jedna z kolejnych inwestycji w gminie Szubin. Wszystkie inwestycje w tym roku na tym obszarze to prawie 6 mln zł. Był wykonany m.in remont ww. części drogi bardzo długo wyczekiwany przez mieszkańców. Został wstrzymany, ponieważ nie było wiadomo jak będzie wyglądało połączenie z drogą ekspresową S5, która jest tam realizowana. Za te pieniądze, które mieli w budżecie, udało się zrobić określony odcinek i zostało jeszcze 100 m, ale jego remont też niestety kosztuje. Dodał, że Zarząd rozpatrywał ten wniosek i postanowił wrócić do niego przy projektowaniu budżetu na rok przyszły. Znając sytuację finansową w Zarządzie Dróg Powiatowych, gdzie brakuje środków na bieżące utrzymanie dróg powiatowych, o których radni sygnalizują w swoich interpelacjach, bardziej zasadne było przekazanie tych ww. 60 tys. zł na wzmocnienie bieżących potrzeb Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że na pytanie Radnego Rady Powiatu, Pana Zbigniewa Sabacińskiego, odpowiedział omawiając kwestię poruszoną przez Radną Rady Powiatu, Panią Annę Maćkowską.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, powiedział, że jeśli teraz zaistniała taka sytuacja patowa, to Zarząd może się nie zgodzić w innych ważnych kwestiach. Zapytał, co wtedy. Dodał, że *„może trzeba jakoś to uregulować. Inny statut Zarządu bo tak nie może być, że jest pat”*. Sytuacja patowa może pojawić się również w innych sprawach i *„sprawa zostanie jak gdyby zapomniana czy schowana do zamrażarki”*.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że chciał również poruszyć tę kwestię. Dodał, iż rozumie, że były ciężkie lata. W ubiegłym roku była nawałnica i robić dożynki było by *„wręcz głupio”* wobec rolników. Teraz, kiedy jest zaproszenie z Gminy Sadki, to Pan Starosta szybko kontaktuje się z Gminą Szubin, żeby tam zrobić dożynki, bo wcześniej było od nich zaproszenie, byleby nie było dożynek w Sadekach. Oznajmił, że *„dla mnie to jest taka zabawa w piaskownicy”*. Dodał, że czytał w protokole z posiedzenia Zarządu że *„Starosta Nakielski Tomasz Miłowski dodał, że trudno mu sobie wyobrazić współorganizację dożynek*

z Gminą Sadki wobec atmosfery, jaka wywiązała się w okolicznościach nadużywania, jego zdaniem, prawa przez Wójta Sadek, który zasypuje Starostwo ogromnymi ilościami wniosków o udostępnienie informacji publicznej oraz wypowiada się publicznie o Starości i organizacji politycznej, którą reprezentuje, w sposób niemożliwy do zaakceptowania". Powiedział, że „albo się jest Starostą, albo jakieś ma się prywatne animozje i pewnych rzeczy się nie wykonuje” Zapytał, w jaki sposób decyzje są podejmowane i dodał, że „tego lubię, tamtego nie lubię. Ten się zgłosi, no to robię tak, to dożynek nie zrobimy, zaraz go zablokuję. No, Proszę Państwa, dla mnie to jest dziecinada”.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że jej pytanie dotyczy kwestii remontu sali gimnastycznej ZSP w Szubinie. Zapytała, czy gdyby był ogłoszony przetarg na początku stycznia, to czy wpłynęłoby więcej ofert do Starostwa i czy byłyby one tańsze. *„Tutaj śmiem twierdzić, że tak by było. I pamiętam sesję w 2014 r., gdzie ówczesny Radny, Pan, dzisiejszy Pan Starosta Miłowski, stwierdził, że Powiat musi być lepiej przygotowany. Odniósł się do procedury przetargu, wylaniania firm, wykonawców. Pan Starosta uznał wtedy, że są takie powiaty jak powiat świecki, który w styczniu jest już po przetargach. Dodał, że przytoczony wyżej przykład pokazuje, że wydaje on szybciej środki, natomiast my borykamy się z problemami”.* Zapytała *„Dlaczego te przetargi ogłaszane są tak późno? Czy będąc poza Zarządem zauważał Pan, że jest taka potrzeba, a teraz będąc Starostą już zmienił Pan zdanie w tej sprawie?”.* Zapytała również *„Dlaczego nie zwiększyliśmy środków na remont sali gimnastycznej w Szubinie, jeśli są pieniądze na inne inwestycje, czego przykładem jest budowa ścieżki rowerowo-pieszkiej z Nakła do Bydgoszczy”.* Dodała, że *„znowu dochodzi do marginalizacji gminy Szubin. Do Nakła przeznaczamy ponad, no ok. 1,5 mln zł na remont ścieżki rowerowo-pieszkiej. Dodatkowo wykonujemy zadanie, które nie jest zadaniem własnym powiatu. Przypominam – Centrum Akceptacji w Paterku. Wydajemy na to ponad 6 mln. Czyli sumując ponad 8 mln zł. trafia do budżetu Gminy Nakło”.* Zapytała, jak mówić o zrównoważonym rozwoju powiatu nakielskiego i wszystkich gmin w powiecie nakielskim.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, iż prosi, żeby odnosić się do ważnych spraw w obowiązującym nas trybie, bo poruszane są tu szersze wątki. Będzie na to czas w pkt 7 „Interpelacje i zapytania radnych”. Dodał, że jeśli będzie taka potrzeba, to udzieli głosu.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, chce się odnieść do kwestii remontu sali gimnastycznej w Szubinie. Sprawa ta funkcjonuje już od kilku kadencji i nie jest to problem od dziś. Radni reprezentujący gminę Szubin zawsze zwracali na to uwagę. Dodał, że za sprawą organu prowadzącego zostały wybudowane nowoczesne obiekty przy szkołach i się z tego cieszy, ponieważ sam brał w tym udział. Jako członek Zarządu był za szeroką współpracą z gminami, *„bo razem można więcej”.* Popiera inwestycję budowy ścieżki pieszo-rowerowej z Nakła do Bydgoszczy, która w ostatnim czasie zrodziła się we współpracy z gminą Nakło. Powiedział, że obrót sprawy sali gimnastycznej w Szubinie to *„jest jakąś taką dziwną sytuacją dla mnie”.* Oznajmił, że na początku tej kadencji otrzymał zapewnienie, że ta sala będzie zmodernizowana. Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że wie, iż były fundusze przeznaczone na remont zalepca i zostały one wykorzystane na naprawę szatni. Przekonał Zarząd, aby wyasygnować środki na dokumentację, która pokaże całkowity koszt modernizacji tej sali. Została zabezpieczona odpowiednia kwota i wykonano dokumentację oraz kosztorys. *„Jestem, no powiem tak, zawiedzony, bo mijają 4 lata, kolejne 4 lata, kolejna kadencja i sala nie będzie zmodernizowana”.* Powiedział, że przetargi pokazały, iż środki na to przeznaczone są niewystarczające oraz żaden

wykonawca nie chciał się podjąć tego zadania. Zapytał, dlaczego już wtedy nie było, mimo próśb i interpelacji, reakcji Zarządu. Dodał, że niebawem kończy się kadencja, sala nadal nie jest wyremontowana i perspektywa jej naprawy to następne dwa lata, a może znów kolejna kadencja. Nadmienił, że „*Tak nie można traktować gminy, drugiej pod względem wielkości gminy i młodzieży która ... To nie jest jakaś sala. To jest sala prezarzała – 70 rok i my nie mówimy dzisiaj o sali jakiejś, nie wiem nowoczesnej sali, chociaż ...*”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że nie chce nikomu odbierać głosu, ale obecnie poruszany jest inny obszar tematyczny, a punkt zapytań i interpelacji będzie później.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że mówi na temat i chciał zapytać, dlaczego Zarząd nie reagował i doprowadził do tego, że na koniec kadencji sala jest niewyremontowana mimo, iż było wiadomo, że są potrzebne dodatkowe pieniądze, a nie były one zwiększane na ten cel.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, dodała, że sala gimnastyczna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie to jest majątek Powiatu Nakielskiego. Zapytała, czy przez tyle lat nie potrafimy zadbać o nasz majątek, nie mając pieniędzy na remont. W ten sposób zaniedbujemy go.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że jest Przewodniczącym Zarządu, ale decyzja należała do całego Zarządu. Pokreślił, że był remis i nie głosowała tylko jedna osoba. Pan Radny, Zenon Grzegorek zapytał, czy byłby „pat” w innych sytuacjach. Powiedział, że „*mi trudno powiedzieć, czy byłyby inne sytuacje. Dzisiaj sytuacja w Zarządzie jest trudna. Z różnych względów nie nastąpiły zmiany w Zarządzie i staraliśmy się dotrwać w takim składzie do końca tej kadencji. I wszyscy tutaj wypowiadający się, i wszyscy obecni na tej sali wiedzą, jak trudna jest to sytuacja dla Zarządu. Ja tego bardzo dokładnie tłumaczyłem nie będę, tak*”. Dodał, że podczas Zarządu, domyślając się, iż będzie remis w kwestii dozynek, postanowił sprawdzić u radcy prawnego i w statucie, czy przy głosowaniu Zarządu decyduje głos Przewodniczącego Zarządu. To miało charakter zapytania. „*Ale jeżeli to się komentuje głośno w mediach, że ja manipuluję, pierwszy Starosta, który manipuluje, to ja nie będę używał takiego języka. I bardzo się dziwię i bardzo żatuję, że koleżanka, która jest w Zarządzie ciągle i przez trzy kadencje była związana z nami, że tak postępuje, używa takich słów, żeby zdezawuować i tylko i wyłącznie zdezawuować dla osiągnięcia określonego celu. I koniec. I więcej tutaj nic nie powiem*”.

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego Adama Tchórzewskiego powiedział, że to nie jest „*zabawa w piaskownicy*”, ale bardzo poważne personalne problemy. Za kilka tygodni jest koniec kadencji i zaapelował o rozważę, aby dotrwać do jej końca. „*Tak jak się do siebie uśmiechaliśmy na początku, kiedy robiliśmy wspólne zdjęcie, które ma dokumentować pracę, naszą wspólną, całej Rady, bo wszyscy byliśmy na tym zdjęciu, całej Rady Powiatu Nakielskiego*”. Dodał, aby nie myśleć, że społeczeństwo jest niedouczzone. Ludzie widzą jak pracują Radni, rozumieją sprawy i „*jaki się pojawił język na tej sali, komu to być może zawdzięczamy*”. Powiedział, że nie będzie tego oceniał, to należy do mieszkańców. Zwrócił się do Pana Radnego Adama Tchórzewskiego mówiąc: „*To nie są prywatne animozje, kolego Adamie, to wielki problem w samorządzie*”.

Odnosząc się do następnego pytania Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, stwierdził, że Pani Karolina Domżała-Kaczmarek po raz kolejny przypomina jego wypowiedzi sprzed lat. Być może są one bardzo popularne. Dodał, że nie wie jak to skomentować. Pani Radna Karolina Domżała-Kaczmarek jako członek Zarządu na każdym posiedzeniu dowiaduje się, jaka jest sytuacja. Dzięki bardzo dobrym pracownikom Starostwa są rozstrzygane naprawdę trudne sytuacje, m.in. w zakresie zamówień publicznych. Takie pytania obrażają tych

ludzi, którzy poświęcają czas nie tylko w pracy. Był okres, że było bardzo dużo zadań inwestycyjnych i było wtedy bardzo dużo pracy. Dodał, że chce rozmawiać na sesji o wszystkich problemach ale w „*innym tonie*”. Bo pojawiły się hasła takie jak „*zabawa w piaskownicy*”. Powiedział, że „*dziekiem nie jestem, ale demonem samorządu nie dam się zrobić*”. Przypomniał, że wszystkie sprawy dotyczą Zarządu, a on jest ciągle pięcioosobowy, a nie składający się tylko ze Starosty Tomasza Miłowskiego.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, przypomniał, że następne pytanie dotyczyło zwiększenia środków na remont sali gimnastycznej ZSP w Szubinie. Nie zostały one zwiększone, ale były podjęte kolejne działania. Słyszał, że niektórzy przedsiębiorcy powiedzieli, że podjęliby się tego zadania za taką kwotę. Nie można „*ot tak*” zwiększyć kwoty o 350/450 tys. zł, bo to prawie podwójna stawka. Muszą być podstawy i w związku z tym aktualizowany zostanie kosztorys. Obiecał, że te zadania będą zrealizowane i może zostaną rozpoczęte jeszcze w tym roku. Oznajmił, że zwiększono budżet na ścieżkę pieszo-rowerową z Nakła nad Notecią do Bydgoszczy, ponieważ uzyskali 5,5 mln zł środków zewnętrznych, a z własnych dołożone zostanie 1,5 mln zł. To jest bardzo korzystne rozwiązanie. Przytoczył swoją wcześniejszą wypowiedź, że jeżeli Gmina Szubin w ramach ZIT-u będzie mogła pozyskać środki na jakies inwestycje, to Zarząd się nimi zainteresuje. Zwrócił się do Pani Radnej Karoliny Domżały-Kaczmarek, aby przeprowadziła rozmowy z Burmistrzem Szubina i jeśli podejmą decyzję o jakiejś inwestycji, to Zarząd się nad tym pochyli. Dodał, że na noworocznym spotkaniu w Szubinie oznajmił, iż w tegorocznym budżecie na inwestycje w gminie Szubin jest przeznaczony prawie 6 mln zł. Powiedział, że „*trudno tutaj mówić o marginalizowaniu gminy Szubin, czy traktowaniu po macoszemu gminy Sadki*”.

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego, Zbigniewa Sabacińskiego, Pan Starosta Nakielski, Tomasz Miłowski, powiedział, że codziennie przekazywane są informacje, jaka jest sytuacja. Wiadomo również, jaka jest sytuacja na rynku pracy. Taka sama sytuacja dotyczy przetargu na modernizację szkoły w Lubaszczu, czyli gminy Nakło. W Lubaszczu jest taka sama procedura, co w gminy Szubin. Dodał, że czeka na kosztorysy i zobaczy, czy Powiat podoła temu zadaniu, czy będzie trzeba szukać dodatkowych środków i te zadania będą realizowane. Odnosząc się do pytania, dlaczego Zarząd nie reagował, stwierdził, że reagował. Od nowej kadencji będą nagrywane posiedzenia Zarządu i bardzo szczegółowo wszystko protokołowane i będzie można sprawdzić wszystkie wypowiedzi. Dodał, że było rozstrzygniętych pięć przetargów na remont sali w Szubinie. Stwierdził, iż nie będzie na każdym posiedzeniu Zarządu i na każdej sesji szczegółowo omawiał tych spraw, bo członkowie Zarządu wiedzą, jaka jest sytuacja z inwestycjami.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, zaznaczył, że rozmawiał z osobą z Zarządu Dróg Wojewódzkich, która stwierdziła, że u nich nie wychodzi żaden przetarg. Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że „*my się cieszymy, że mamy te przetargi drogowe najważniejsze rozstrzygnięte i też przypomnę, nie dołożyliśmy, koleżanko Beato, bo był dylemat czy dołożyć do zadania, gdzie w przypadku nie dołożenia możemy stracić 1 milion dotacji, bo to jest dotacja ze „schetynówki”, więc postanowiliśmy dołożyć pieniądze i nie organizować kolejnego przetargu, bo nie było takiej rozbieżności. Tutaj jest rozbieżność 500 a 950 tys. zł, to nie wiem, czy by nie pojawił się prokurator*”.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, odpowiadając na słowa, Pani Karoliny Domżały-Kaczmarek o to, że „*my nie dbamy o nasz majątek, przez tyle lat nie mając pieniędzy na to, żeby wyremontować salę gimnastyczną, zaniedbujemy go*”, powiedział, że sala gimnastyczna ZSP w Szubinie jest majątkiem powiatowym za który odpowiadają wszyscy. Zarząd podejmuje trudne decyzje, żeby ten majątek był zmieniany i remontowany,

ale może nie w takim tempie, jakby wszyscy tego chcieli.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że majątek jest wspólny ale uważa, że nie jest robione wszystko, aby o niego dbać. Odniosła się do wypowiedzi Pana Starosty Nakielskiego, Tomasza Miłowskiego, że gdyby gmina Szubin uzyskała dofinansowanie z ZIT-u, to Pan Starosta byłby tym zainteresowany. Oznajmiła, że *„już podczas posiedzenia Zarządu powiedziałam, że nie wierzę w Pana słowa dlatego mamy obraz dzisiejszy, jak wygląda współpraca, jak wygląda traktowanie gminy Szubin, tutaj zdania nie zmienię”*. Stwierdziła, że nie uzyskała odpowiedzi na pytanie, dlaczego przetargi nie były organizowane w styczniu. Dodała, że nie krytykuje pracy urzędników, ale pyta, dlaczego przetargi nie były ogłoszone w styczniu, skoro w 2014 roku Pan Starosta, Tomasz Miłowski, twierdził, że przetargi należy ogłaszać w styczniu, tym samym brać przykład z innych powiatów. Powiedziała, że *„być może jest to sprawa złej opinii, która ciągnie się za Powiatem Nakielskim, ponieważ w gminie Szubin w ostatnim czasie jest bardzo głośno o złożeniu w sądzie pozwu przeciwko Powiatowi Nakielskiemu przez wykonawcę remontu przy ulicy Kcyńskiej w Szubinie. W ten sposób stawiamy negatywny obraz Powiatu jako zamawiającego roboty budowlane. Wiemy, jaki mamy dzisiaj problem z pozyskaniem dobrych firm budowlanych, tym bardziej tych lokalnych. To może tutaj jest problem, może tutaj trzeba byłoby przytoczyć istotę sporu między wykonawcą, a Powiatem Nakielskim”*. Dodała: *„Co do mojej osoby i mojej wypowiedzi w Radiu. Ja nie użyłam słowa „manipulacja”, ja doskonale wiem co powiedziałam. Nie użyłam słowa, że Starosta próbował manipulować, to są Pana wymysły. Tak więc dzisiaj spokojnie mogę powiedzieć, że to nie ja mam zaczątki schizofrenii, tylko u Pana choroba dość szybko postępuje, no bo nie słucha Pan ze zrozumieniem”*.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że Pani Karolina Domżała-Kaczmarek mówi o audycji radiowej, która niczego nie wnosi do obrad sesji. Dodał, że jeśli Pan Starosta, Tomasz Miłowski jest niewiarygodny, to ocenią go wyborcy i nie do nas należy sprawdzanie, czy to co mówi Pan Starosta, jest prawdą. Poprosił, aby odnosić się do tematu i jeżeli to wnosi coś do spraw, to może kontynuować i zaprasza do zabrania głosu w wolnych wnioskach lub interpelacjach.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że odnosi się do zarzutów i nie pozwoli obrażać swojego dobrego imienia. Dodała, że Pan Starosta również wyszedł „poza brzeg” tego pytania, więc ma prawo odnieść się do jego wypowiedzi. Kończąc wypowiedź odnośnie rezygnacji z członkowska w Zarządzie, oznajmiła, że *„Panie Starosto, miał Pan wszelkie możliwe instrumenty, żeby zmienić tę sytuację. Nie zmienił jej Pan, przykro mi, zostaje w Zarządzie”*.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, poprosił Przewodniczego Rady, Pana Radosława Mrugowskiego, aby nie pozwalał na przeciąganie tego punktu.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że zgadza się z Panem Radnym, Zenonem Grzegorkiem i zamknął dyskusję.

Więcej pytań i uwag nie było.

Ad. 5/

Informacja o efektach udziału Powiatu Nakielskiego w korporacjach i stowarzyszeniach samorządowych.

Pan Wojciech Bethke, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że przeczytał tę informację bardzo skrupulatnie. Zwrócił uwagę, iż jest napisane w niej, ile pieniędzy Powiat otrzymuje w danym okresie sprawozdawczym za udział w sześciu korporacjach, związkach i stowarzyszeniach. Zapytał, jakie koszty Powiat Nakielski ponosi w związku z przynależnością do tych korporacji.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że jeśli Pani Dyrektor Wydziału Rozwoju powie o kosztach, jakie ponosi powiat, to może dopowiedzieć o zyskach. To się wiąże jedno z drugim. Ta informacja trafi również do mieszkańców.

Pani Agnieszka Heftowicz, Dyrektor Wydziału Rozwoju, powiedziała, że w przygotowanym materiale jest opisane, jakie Powiat ma zyski za udział w tych korporacjach. W każdym ze stowarzyszeń płacone są składki, ale w tej chwili nie pamięta dokładnych kwot. Oznajmiła, że udzieli informacji na piśmie.

Więcej pytań i uwag nie było.

Ad. 6/

Podjęcie uchwał w sprawie:

a) skargi na Starostę Nakielskiego;

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 20 radnych przy 18 głosach „za”, 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie skargi na Starostę Nakielskiego, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/365/2018.

b) skargi na Starostę Nakielskiego oraz dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią;

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie skargi na Starostę Nakielskiego oraz dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/366/2018.

- c) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2018-2034;**

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust 5 Statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez czytania całości jego treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych przy 19 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2018-2034, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/367/2018.

- d) zmieniająca uchwałę w sprawie statutu Powiatu Nakielskiego;**

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust 5 Statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez czytania całości jego treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie statutu Powiatu Nakielskiego, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/368/2018.

- e) **zmieniająca uchwałę Nr XXXIX/338/2018 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2018;**

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych przy 19 głosach „za”, 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XXXIX/338/2018 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2018, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/369/2018.

- f) **zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2018.**

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust 5 Statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez czytania całości jego treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych przy 20 głosach „za”, 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2018, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr XLIII/370/2018.

Na koniec procedowania uchwał **Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu,** przekazał prowadzenie obrad sesji **Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu, Panu Wojciechowi Bethke.**

Pan Wojciech Bethke, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, przystąpił do procedowania kolejnych punktów porządku obrad sesji.

Ad. 7/

Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, w pierwszym rzędzie odniosła się do kwestii dotyczącej dróg powiatowych Kowalewo-Gąbin i Wąsosz-Buszkowo. Stwierdziła, że w dalszym ciągu po tych drogach poruszają się samochody przekraczające dozwolony tonaż 25 ton. Nawiązując do wcześniej złożonych interpelacji, przypomniała, że problem ten dotyczył w zasadzie jednej firmy. Powiedziała, że po tym, jak mieszkańcy zaczęli nagrywać te samochody i „posypały się” mandaty, było chwilę spokoju. Niestety teraz znowu jest to samo. Pani Radna poinformowała, że w tej sprawie wystąpiła do Inspekcji Transportu Drogowego. Stwierdziła, że po otrzymaniu odpowiedzi nie wiedziała, czy śmiać się, czy płakać. W tym miejscu odczytała pismo, które otrzymała od Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego: *„W odpowiedzi na pismo z dnia 20.06.2018 r. informuję, że przekazane informacje zostaną wykorzystane w bieżącej działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Bydgoszczy. W miesiącu czerwcu inspektorzy podejmowali czynności kontrolne na wskazanej w piśmie drodze i nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości. W miarę możliwości czynności kontrolne będą nadal kontynuowane”*. Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak oznajmiła, że nie pytała Państwa z Inspekcji, czy problem jest, czy nie jest, gdyż to wie lepiej od nich, ponieważ tam właśnie mieszka. Powiedziała, iż zwróciła się do Inspekcji Transportu Drogowego o zajęcie się wskazanym problemem. Stwierdziła, iż odpowiedź, jaką otrzymała, świadczy o tym, że mieszkańcy Wąsosza, Gąbina, Chomętowa itd. mylą się, bo TIR-ów, na których przejazdy się uskarżają, po prostu nie ma. Zwróciła uwagę, że Państwo z Inspekcji pewnie przyjechali na wskazane miejsce, spędzili tam pół godziny i na tej podstawie stwierdzili, że opisywany problem na wskazanych drogach nie występuje. Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak poprosiła, aby nawiązując do zacytowanego przez nią pisma, jako Powiat wystąpić do Inspekcji Transportu Drogowego o interwencję w sprawie przejazdów TIR-ów drogami Kowalewo-Gąbin i Wąsosz-Buszkowo. Stwierdziła, iż wie, że Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią spotyka się z mieszkańcami, którzy ciągle z własnej inicjatywy organizują różne zebrania, z uwagi na to, że ww. problem jest bardzo odczuwalny. Kończąc ten temat, oznajmiła, że nie można zaakceptować takiej odpowiedzi, jaką otrzymali od Inspekcji Transportu Drogowego. Następnie Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak, powiedziała, że w dniu wczorajszym była na zebraniu sołeckim w Chraplewie, na którym pojawiło się kilka tematów, które chciałaby poruszyć na sesji w ramach interpelacji. Stwierdziła, że pierwsza sprawa dotyczy drogi powiatowej Chraplewo-Dziewierzewo. Pani Radna poprosiła o przegląd wskazanej drogi – chodzi o rowy oraz rosnące tam akacje, które nachodzą na jezdnię i stwarzają niebezpieczeństwo. Oznajmiła, że Pani Sołtys zwracała też uwagę na studzienki kanalizacyjne przy ww. drodze. Stwierdziła, iż z informacji, jakie uzyskała wynika, że od samego początku jest z nimi coś nie tak, ponieważ nie odprowadzają one wody. Woda stoi obok, a nie spływa do studzienek. Pani Radna poprosiła o zajęcie się tą sprawą. Ostatnia sprawa, którą w ramach interpelacji podniosła Pani Radna Beata Danielewska-Szymczak, dotyczyła zimowego utrzymania dróg. Stwierdziła, iż niedługo po raz kolejny pojawi się problem odśnieżania. Oznajmiła, że mieszkańcy wraz z Panią Sołtys zgłaszali problem polegający na tym, że droga od strony gminy Szubin, jak i od strony gminy Kcynia, jest odśnieżana tylko do miejsca, w którym zaczyna się las. Zaznaczyła, iż mieszkańcy twierdzą, że patrząc od strony gminy Szubin, od miejsca gdzie rozpoczyna się las, jest już teren gminy Kcynia. Gmina Kcynia odśnieża drogę też tylko do lasu, uznając, że dalej jest już teren gminy Szubin. W ten sposób niestety, często jest tak, że nikt nie

odśnieża tej drogi na wysokości lasu. Pani Radna zwróciła uwagę, że jest to jednak droga powiatowa i chciałaby, aby Zarząd Dróg Powiatowych już teraz zajął się tą sprawą, żeby zimą nie było takich problemów.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, złożył interpelację dotyczącą drogi powiatowej Nakło-Bydgoszcz przez Potulice. Chodzi o mosty przez Kanał Bydgoski i Paramelkę w ciągu drogi powiatowej nr 1926 w miejscowości Występ. Powiedział, że w tamtym miejscu wykonane były przetoki. Naprawiane to było już dwa lub trzy razy. Pan Radny stwierdził, że teraz znowu stan tego odcinka drogi uległ pogorszeniu. Kierowcy skarżą się, że przejeżdżając przez ten most rozlega się duży stukot. Pan Radny Grzegorek jeszcze raz zaznaczył, iż wydaje mu się, że całkiem niedawno było to łatane. Zwrócił uwagę, że na to powinna być jakaś gwarancja. Oznajmił, iż jadąc tą drogą dalej w stronę Występu, są tam studzienki od deszczówki. Stwierdził, że te studzienki są już wgniecione w asfalt i stanowią przeszkodę dla kierowców. Kierowcy jadący w stronę Bydgoszczy próbują je omijać. Zwrócił uwagę, że gdy z góry z naprzeciwka nagle pojawia się samochód, może dojść do wypadku. Pan Radny Zenon Grzegorek powiedział, że trzeba byłoby to poprawić. Nadmienił, że w tym samym miejscu załamany jest chodnik. Poprosił, aby to też zostało poprawione. Zaznaczył, że koszt tego będzie niewielki. Podsumowując oznajmił, że najważniejszymi sprawami są jednak te wgniecione studzienki i załamania na mostach.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że swego czasu Zespół Szkół Specjalnych w Szubinie złożył wniosek o przeznaczenie dolnej kondygnacji budynku, w którym funkcjonuje placówka, na cele szkoły. Stwierdził, że w tej chwili ta kondygnacja nie jest użytkowana i niszczeje. Oznajmił, że gdyby Zarząd Powiatu zdecydował o przekazaniu tej kondygnacji Szkole Specjalnej – tutaj zaznaczył, że szkoła potrzebuje dodatkowej powierzchni – to już od tego roku szkolnego, który za kilka dni się rozpocznie, mogliby je użytkować. Pan Radny powiedział, że w ramach własnych, sposobem gospodarczym wykonaliby adaptację tych pomieszczeń na potrzeby szkoły. Podkreślił, iż wszystko po to, aby młodzieży stworzyć jeszcze lepsze warunki (chodzi o organizację zajęć). Pan Radny Zbigniew Sabaciński zaznaczył, że ten wniosek był złożony już jakiś czas temu. Nadmienił, iż ogrodzenie, które pojawiło się wokół Zespołu Szkół Specjalnych i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, wykonane było z myślą o tym, aby podzielić działki po Szkole Ogrodniczej. Stwierdził, że gdyby rzeczywiście ta dolna kondygnacja została przekazana szkole, to budynek i działka mogłaby być wydzielona dla Zespołu Szkół Specjalnych. Druga działka mogłaby być wydzielona dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Pan Radny powiedział, iż w tej sprawie składał już interpelację. Oznajmił, iż ponawia prośbę o rozważenie tego wniosku.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, zgłosił dwie interpelacje. Pierwsza z nich dotyczyła niedawno zakupionej maszyny do wycinki krzewów. Stwierdził, że zanim dokonano tej wycinki, na poboczach dróg powiatowych powyrastały całkiem spore, grube drzewa. Niestety ta maszyna nie poradzi sobie z przycięciem tych drzew. W związku z tym Pan Radny poprosił Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią o udzielenie informacji, w jaki sposób i kiedy zostaną usunięte pozostałe na poboczach kikuty. Zwrócił uwagę, że te pozbawione liści kikuty szpecą widok. Jadąc drogą przypomina to widok po przejściu nawałnicy. Druga interpelacja Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego dotyczyła drogi powiatowej Sipiory-Czerwonak. Stwierdził, że w tamtej okolicy jest jedna lub dwie zwirownie. Żwir wywożony jest stamtąd przez samochody o tonażu przekraczającym 60 ton. Pan Radny powiedział, że nie mają dróg powiatowych, oprócz tej, która biegnie w stronę Kowalewka, aby dziennie przejeżdżało kilkadziesiąt, a być może nawet ponad 100 TIR-ów, wywożących żwir.

Stwierdził, że z tym trzeba coś zrobić. Zwrócił uwagę, że ta droga została wyremontowana dwa lata temu. Niestety okazuje się, że nie nadaje się już ona do użytku. Pan Radny Bagnerowski, powiedział, iż nie może być tak, że nie mają wpływu na to, że TIR-y jeżdżą po drogach niedostosowanych do ruchu pojazdów o tak dużym tonażu. Dodał, iż chyba że radni zdecydują, że wykonana zostanie tam taka droga, aby mogła służyć właścicielom żwirowni (chodzi o standard drogi na poziomie drogi wojewódzkiej). Pan Radny poprosił, aby Zarząd Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią zajął się tą sprawą.

Pan Edward Kominiak, Radny Rady Powiatu, powiedział, że na ulicy Mickiewicza w Sadkach w kierunku Samostrzela jest załamany chodnik. Stwierdził, że jest tam wręcz wyrwa na około 40 cm. Poprosił, aby Zarząd Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią zajął się tą sprawą.

W tym miejscu prowadzenie obrad sesji ponownie przejął Przewodniczący Rady Powiatu, Pan Radosław Mrugowski.

Pani Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że zgodnie z art. 8 ust 2 ustawy o petycjach, po umieszczeniu treści petycji na stronie BIP aktualizuje się dane dotyczące przebiegu postępowania, w szczególności dotyczące zasięgniętych opinii, przewidywanego terminu oraz sposobu załatwienia petycji. Stwierdziła, że do dnia dzisiejszego, pomimo miesięcznego upływu czasu, z petycją nie zrobiono nic. Zaznaczyła, że wynika to z obserwacji BIP Powiatu Nakielskiego. Pani Radna zwróciła się do Pana Starosty: „*Jak zwykle Pan Starosta chowa głowę w piasek i gra na czas. Panie Miłowski, tylko z racji norm prawnych jest Pan Starosta Powiatowym. Faktycznie obserwuję, że jest Pan Starosta: po pierwsze – PSL-owiskim, a po drugie – Paterkowskim ...*”

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, przerwał wypowiedź Pani Radnej Karoliny Domżały-Kaczmarek. Powiedział, że zawsze prowadził obrady sesji w taki sposób, że wszyscy byli równo traktowani. Zadeklarował, że nadal wszyscy będą przez niego równo traktowani. Stwierdził, że demokracja ma to do siebie, że każdy ma prawo do wypowiedzi. Zaznaczył jednak, iż jest głęboko przekonany o tym, że to miejsce – chodzi o salę, w której odbywają się obrady sesji Rady Powiatu Nakielskiego – jest miejscem publicznym i należy ważyć słowa. Oznajmił, że jako Przewodniczący Rady ma prawo i obowiązek powiedzieć każdemu, kto zabiera głos i wyraźnie przekracza pewne normy, zaczyna kogoś obrażać, aby zastanowił się nad tym, co mówi i w jakiś sposób się zdyscyplinował. Następnie poprosił Panią Radną o kontynuowanie składania interpelacji.

Pani Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, kontynuowała: „*Problemy mieszkańców gminy Szubin nie zauważa Pan wcale lub tylko w znikomym stopniu. Co Pan w ciągu tego miesiąca zrobił, jakie zabiegi poczynił, by petycję rozpatrzyć niezwłocznie, jak nakazuje ustawa. Słyszałam od Pana na jednym z Zarządów, że gdyby utworzyć filię Wydziału Komunikacji w Szubinie, to może oczekiwania mieszkańców pójdą dalej, by przenieść tam całe Starostwo. W Sicienku nie ma Starostwa, jest za to filia Wydziału Komunikacji. Chcę też przypomnieć, że nie jest tu mowa o utworzeniu, ale jedynie o reaktywacji. Filia istniała i to właśnie w czasach koalicji z Polskim Stronnictwem Ludowym w jej składzie, filia w Szubinie została zlikwidowana. Może czas już naprawić błędy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ostatecznie więc pytam: Co staje na przeszkodzie, by zgodnie z przepisami prawa petycję rozpatrzyć niezwłocznie?*”. Drugie zapytanie Pani Radnej Karoliny Domżały-Kaczmarek brzmiało: „*Blisko Nas, w powiecie sępoleńskim i tucholskim wprowadzono programy naprawcze. Jako przyczynę wprowadzenia programu podano m.in. ambitny program inwestycyjny bez dogłębnej analizy jego*

przewidywanych długofalowych skutków. Ponadto brak postrzegania skutków podjętych działań w wymiarze wieloletnim i doprowadzenie tym samym do znacznego pogorszenia sytuacji finansowej powiatu w obecnej chwili. Na realizację zadań inwestycyjnych zaciągnięto zobowiązania długoterminowe, których spłaty obciążają budżet powiatu do roku 2024. Panie Starosto, program naprawczy w tych powiatach wiąże się z oszczędnościami na wynagrodzeniach i zakupach usług oraz towarów. Zakładam, iż chwaląc się budową pomnika imieniem Starosty Miłowskiego w Paterku, nie uprzedził Pan pracowników Starostwa i innych jednostek organizacyjnych Powiatu, że w tym roku były to ich ostatnie istotne podwyżki wynagrodzeń w kontekście najbliższych lat, a w latach kolejnych będzie wydzielany papier do drukarek. Moje pytanie brzmi: Czy Pan Starosta zamierza przedstawić pracownikom powiatu oraz mieszkańcom powiatu ryzyko związane z prowadzeniem tak nierozsądnej, nastawionej na populizm i wybory, polityce finansowej powiatu i wyjaśnić, czym jest program naprawczy? I pytanie drugie: Jakie konkretne środki pozyskano na budowę Centrum Akceptacji w Paterku? Myślę o środkach zewnętrznych”.

Pan Wojciech Bethke, Radny Rady Powiatu, zgłosił interpelację, dotyczącą dokumentu pn. „Analiza realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych realizowanych przez Zarząd Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią w 2018 roku”. Powiedział, iż chodzi mu o pozycję nr 25 „Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 1948C na odcinku Tur – Osada Tur”. Stwierdził, iż w przedłożonej informacji są wyjaśnione stopie realizacji zadania. Zgodnie z dokumentem „Zlecono opracowanie dokumentacji technicznej. Trwają prace związane z rozgraniczeniem geodezyjnym. Wykonanie dokumentacji do końca sierpnia br. Wykonanie prac do końca br.”. Pan Radny zapytał Pana Starostę, jak ta sprawa wygląda na chwilę obecną. Czy Pan Starosta myślał już o przetargu i czy na pewno zdążą z realizacją tego zadania do końca 2018 roku.

Więcej interpelacji i zapytań nie było.

Ad. 8/

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, ustosunkował się do kolejno zgłoszonych interpelacji. Powiedział, że jeżeli chodzi o sprawy dotyczące dróg powiatowych, to odpowiedzi udzieli Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią. Zaznaczył, że jeżeli chodzi o pierwszą interpelację Pani Radnej Beaty Danielewskiej-Szymczak, to w tej sprawie wystosują pismo do Komendy Powiatowej Policji i do Inspekcji Transportu Drogowego. Przyznał, że podejście do sprawy, na które wskazała Pani Radna, faktyczne jest niepoważne. Zaznaczył, że nie można pozwolić na to, aby było niszczone mienie Powiatu. Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o kwestie dotyczące drogi powiatowej Chraplewo-Dziewierzewo – chodzi o przegląd rowów, drzew rosnących przy drodze oraz sprawę odśnieżania – to odniesie się do tego Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią. Podkreślił, że problem dotyczący odśnieżania ww. drogi trzeba wyjaśnić teraz, kiedy jeszcze nie pada. Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię ubytków w nawierzchni mostu w Występie, to nie raz rozmawiał na ten temat z Panem Dyrektorem Lamprechtem. Stwierdził, iż poprosi go o wyjaśnienie, co się tam dzieje, że tak często trzeba to miejsce uzupełniać określoną mieszaniną. Zwrócił uwagę, że to wszystko tam ciągle pracuje i niestety nie ma komfortu przy przejeździe przez te przełamania. Następnie Pan Starosta odniósł się do interpelacji złożonej przez Pana Radnego Zbigniewa Sabacińskiego, która dotyczyła dolnej kondygnacji budynku w Zespole Szkół Specjalnych w Szubinie. Oznajmił, iż za chwilę poprosi

Panią Agnieszkę Heftowicz, Dyrektora Wydziału Rozwoju, aby powiedziała kilka słów o propozycji przedstawionej przez firmę współpracującą z Wyższą Szkołą Gospodarki. Stwierdził, że jeżeli uda się im pozyskać środki zewnętrzne – tu zaznaczył, że na tym polu mają niezwykle efekty – to chcieliby skorzystać z doświadczeń powiatu, tj. dokumentacji dotyczącej piwnicy w tym segmencie i utworzyć tam instytucję. Powiedział, iż nie wie, czy ma to być instytucja podobna do Senior +. Oznajmił, iż na pewno nie byłyby w to zaangażowane środki Powiatu Nakielskiego. Stwierdził, iż myśli, że jeżeli takie było oczekiwanie mieszkańców – zaznaczył, że wielokrotnie o tym wspomiano – to może pojawi się światełko w tunelu, aby w racjonalny sposób zagospodarować dół tego budynku w Szubinie. Pan Starosta powiedział, że w rozmowie, w której uczestniczył, zwracał uwagę na sytuację sali, o której mówił Pan Radny Zbigniew Sabaciński. Podkreślił, że gdyby ten projekt był realizowany, to miałyby to być części, która byłaby tak przygotowana, żeby mogli z niej korzystać i uczniowie i ewentualni uczestnicy zajęć instytucji, jeżeli dojdzie do jej powołania. Pan Starosta powiedział, że pamiętają o kwestii wydzielenia działek. Przypomniał, że od 1 września nastąpiły zmiany, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie jest nowy dyrektor. Stwierdził, że do tej spawy wróca, bo taki był sens wykonanego ogrodzenia. Jest więc szansa uregulowania kwestii tych działek. Pan Starosta oznajmił, że jeżeli chodzi o interpelacje złożone przez Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego, Pana Radnego Edwarda Kominiaka i Pana Radnego Wojciecha Bethke, to odpowiedzi na nie udzieli Pan Bartosz Lamprecht Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią. Stwierdził, że ze swojej strony doda, że we wrześniu na temat dróg będą rozmawiać z Lasami Państwowymi. Przypomniał, że kilka tygodni temu Lasy Państwowe informowały, iż uprzętnęły już około 75 - 80% powierzchni lasów. Powiedział, iż od przyszłego roku przez trzy kolejne lata będzie można skorzystać ze wsparcia Lasów Państwowych w zakresie remontu dróg. Zaznaczył, że taka przynajmniej była deklaracja ze strony byłego dyrektora Lasów Państwowych z Torunia. Pan Starosta powiedział, że tutaj chodzi o takie rozmowy, aby określić, czy to nie jest okazja, żeby właśnie takie drogi, jak ta biegnąca przez Sipiory wskazać jako drogi mocnego gospodarczego wykorzystania. Stwierdził, iż rzeczywiście tą drogą wywożony jest żwir, drewno, jest tam też duża firma produkująca określony asortyment, z czym również wiąże się pojawianie na tej drodze ciężkich samochodów. W związku z tym można byłoby wzmocnić krawędzie tej drogi. Być może nawet na określonym obszarze powinny być inne parametry nośności tych dróg. Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o interpelację Pana Radnego Edwarda Kominiaka, dotyczącą naprawy chodnika w Sadkach przy drodze w kierunku Samostrzela (ul. Mickiewicza), to trzeba tę sprawę załatwić jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, ponieważ tamtędy będą chodzić uczniowie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię poruszoną w ramach interpelacji przez Pana Radnego Wojciecha Bethke, to Pan Wicestarosta miał poczynić pewne ustalenia ze swoim Klubem. Zaznaczył, iż może być tak, że nie starczy czasu ani pieniędzy na realizację zadania, o którym mówił Pan Radny Bethke. Na koniec Pan Starosta ustosunkował się do słów Pani Radnej Karoliny Domżały-Kaczmarek. Stwierdził: „*Wszyscy wysłuchujemy tych słów w ciszy, czasami jest reakcja. Wszyscy w jakiś sposób to oceniamy. Mnie to tyczy tym bardziej, bo Pani Domżała-Kaczmarek skupiła się na Staroście. Już w ogóle nie mówi o Zarządzie, w którym jest, a wiadomo, że organem w Powiecie jest Zarząd. W wielu jego decyzjach uczestniczyła – może nawet we wszystkich – Pani Karolina Domżała-Kaczmarek. We wszystkich, z budową Centrum w Paterku, czyli pomnika Miłowskiego również*”. Pan Starosta powiedział, iż poprosi Pana Andrzeja Kindermana, Wicestarostę Nakielskiego, aby przedstawił, jaka jest sytuacja w Lokalnej Grupie Działania. Stwierdził, że z LGD mają dobre wieści, ponieważ pojawiają się środki przypisane dla samorządu powiatu nakielskiego. Oznajmił, że jeżeli chodzi o kwestię programu naprawczego, to są to wypowiedzi tożsame z tymi,

które znajdują się w wielu anonimowych komentarzach. Zaznaczył, iż domyśla się, czemu one służą. Pan Starosta powiedział: „*Apeluję i proszę, żeby nie straszyć mieszkańców powiatu nakielskiego*”. Zwrócił uwagę, że większość decyzji, które miały wpływ na stan finansów powiatu nakielskiego, były podejmowane przez wszystkich radnych, w tym również Panią Radną Karolinę Domżałę-Kaczmarek. Są to najczęściej decyzje Rady Powiatu Nakielskiego, czyli całe grupy 21 osób reprezentujących cały powiat nakielski. Przypomniał, że w tej kadencji o 1,5% zmienił się wskaźnik zadłużenia (tu zaznaczył, iż chodzi o tę starą kategorię, gdzie jednostka samorządu terytorialnego mogła mieć zobowiązania do 60% dochodów jednorocznych). Podkreślił, że 21.000.000,00 zł przeznaczone było na inwestycje. Pan Starosta powiedział, że w 42-milionowym zadłużeniu Powiatu Nakielskiego jest 16.500.000,00 zł na oddłużenie SP ZOZ-ów (chodzi o sytuację, w której musieli pokryć długi podmiotów funkcjonujących przed przekształceniem ich w spółkę). Stwierdził, iż nie będzie tutaj operował nazwiskami, czy organizacjami politycznymi, ponieważ to nie o to chodzi. Oznajmił, iż po prostu cieszą się, że przez ostatnie lata, tj. od 2007 roku nie dokładają o szpitali. Można je różnie oceniać, ale widać zmiany. Zaznaczył, iż ma nadzieję, że idą one w dobrym kierunku. Pan Starosta powiedział, że na 2010 rok „mała 11 osobowa koalicja” zdecydowała o zaciągnięciu 20.000.000,00 zł kredytu na modernizację dróg powiatowych. Stwierdził, że te pieniądze też są w tych ponad 40.000.000,00 zł zobowiązań Powiatu Nakielskiego. Poprosił, aby dzisiaj ocenić, czy był to dobry czy zły ruch. Oznajmił, iż wie, ponieważ wielokrotnie potwierdzał mu to Pan Dyrektor Lamprecht, że dzisiaj za te 20.000.000,00 zł nie zrobiliby nawet połowy tych dróg, które były zrobione w tamtym czasie. Uwzględniając nawet odsetki od kredytu, w samorządzie trzeba też podejmować odważne decyzje. Zapytał: „*Dlaczego Pani Radna nie mówi komu ma służyć Centrum Akceptacji w Paterku?*” Powiedział: „*Pani się zawsze mieni taką obrończynią ludzi pokrzywdzonych. To jest właśnie dla nich. Proszę po raz kolejny nie wypominać Powiatowi Nakielskiemu, bo to Powiat Nakielski, to myśmy zdecydowali wszyscy, że tę inwestycję realizujemy.*” Pan Starosta wspominał tutaj o względach historycznych. Stwierdził, iż zapewne wszyscy pamiętają, co działo się w murach tej szkoły w Paterku w 1939 roku. Maltretowano tam ponad 400 osób. Zaznaczył, że to nie są żadne legendy. Dodał: „*Ktoś kiedyś użył słowa, że ja opowiadam legendy, np. o przystani. To nie są legendy, to jest prawda*”. Pan Starosta powiedział: „*Jeżeli chodzi o takie słowa, które mają tutaj przerażać nas wszystkich, że nie będzie papieru do drukarek, sytuacje są różne. Może się kiedyś tak zdarzyć, ale na ostatnim Zarządzie, kiedy mówiliśmy o parametrach do przyszłorocznego budżetu, nie wspomniała Pani w ogóle o środkach na wzrost wynagrodzeń dla pracowników. Natomiast ja powiedziałem, jaka jest ciężka sytuacja. Ja jestem kierownikiem tego zakładu pracy, to ja mam spotkania z ludźmi i coś sobie powiedzieliśmy. Zrealizowaliśmy podwyżki tegoroczne i na przyszłoroczne planują do 3%. W tej sytuacji nie wiem, jak będzie wyglądała współpraca przy budowaniu projektu budżetu na następny rok. Tymi atakami na swoje gniazdo, z którego Pani wyszła, buduje Pani negatywne opinie o swojej osobie. Ja zawsze patrzę dobrze w kierunku ludzi. Ja życzę Pani jak najlepiej, ale proszę już pofolgować z tymi atakami.*”

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała: „*Gniazdo, z którego wyszłam Panie Starosto, to jest mój dom rodzinny – od tego zacznijmy. Twierdzi Pan, że sytuacja Powiatu jest bardzo dobra, a ciągle brakuje nam środków na inwestycje, zadłużamy się, bierzemy kredyty, uruchomiliśmy obligacje, musimy spłacić kredyt w postaci nienależnie przyznanej subwencji oświatowej ...*”

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, przerywając wypowiedź, zwrócił uwagę, że kwestia zwrotu subwencji dotyczy w znacznej mierze poprzedniej kadencji.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała: „*Nie przierzucajmy winy na siebie*”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, przerwał dyskusję.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, zapytała, czy może odnieść się do wypowiedzi Pana Starosty.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, stwierdził, że to on prowadzi obrady. Powiedział, że był moment, gdy wprowadzany był porządek obrad sesji (zawierał on zmiany zaproponowane przez Przewodniczącego Rady). Zwrócił uwagę, że Pani Radna Karolina Domżała-Kaczmarek zagłosowała za przyjęciem zaproponowanego przez niego porządku obrad, nie wnosząc żadnych uwag. Oznajmił, że punkt obrad, w którym obecnie są, ma nazwę „*Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych*”. Stwierdził, że Pani Radna zadała pytania-interpelacje, na które przed chwilą odpowiedział Pan Starosta. Dodał: „*W tej chwili nie będzie Pani odpowiadała na interpelacje, ponieważ jest Pani Radną, a nie Starostą*”.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że nie uzyskała odpowiedzi na swoją drugą interpelację.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że jest w porządku obrad punkt „*Wnioski i oświadczenia radnych*”.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, zaznaczyła, że nie uzyskała od Pana Starosty odpowiedzi na interpelację dotyczącą filii Wydziału Komunikacji w Szubinie.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, iż to niczego nie wnosi i zaproponował przejście do pkt 9 porządku obrad sesji.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, jeszcze raz zaznaczyła, że nie uzyskała od Pana Starosty odpowiedzi na złożoną interpelację.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, zadeklarował, iż udzieli Pani Radnej odpowiedzi.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił, aby mu nie przerywano. Oznajmił, że Pan Starosta, albo w kogoś ocenie jest osobą wiarygodną albo nie. Powiedział: „*Jeżeli udzielił odpowiedzi na zadane pytanie – a udzielił – to może Pani*”

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że złożyła dwa zapytania. Zapytała: „*Czy uzyskałam odpowiedź na drugie zapytanie*”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział: „*Może Pani próbować rozwalać porządek obrad. Będzie Pani mogła z tego korzystać, bo to jest Pani odpowiedzialność, a moim obowiązkiem jest prawidłowo i sprawnie przeprowadzić obrady. Od kilku sesji prosiłem o to i nie ingerowałem. W tej chwili jako Przewodniczący Rady Powiatu dyscyplinuję Panią, że nie trzyma się Pani porządku obrad*”.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała: „*Panie Przewodniczący odsyłam do protokołu. Proszę sprawdzić, czy uzyskałam odpowiedź na interpelację*”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił o zabranie głosu Pana Bartosza Lamprechta, Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią.

Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią, stwierdził, że Pan Starosta w znacznej mierze udzielił już odpowiedzi na złożone interpelacje w sprawie dróg. Powiedział, iż postara się tylko doprecyzować pewne kwestie. Najpierw ustosunkował się do interpelacji zgłoszonych przez Panią Radną Beatę Danielewską-Szymczak. Oznajmił, że jeżeli chodzi o drogi Kowalewo-Gąbin i Chornętowo-Wąsosz, to ten temat jest „wałkowany” już od dłuższego czasu. Zaznaczył, że w tej sprawie odbyły się spotkania z mieszkańcami oraz spotkanie z Zarządem Dróg Powiatowych w Żninie. Pan Dyrektor powiedział, że w tej sprawie podejmą wspólną inicjatywę. Zwrócił uwagę, że na tej drodze jest ograniczenie tonażu do 25 ton. Poinformował, że po konsultacjach z policją i ITD chcą dostosować ten znak w taki sposób, aby nie było sytuacji, że samochody ciężarowe puste mogą się tą drogą poruszać. Zaznaczył, że wówczas organom ścigania będzie łatwiej egzekwować to ograniczenie tonażu. Pan Dyrektor powiedział, że jeżeli chodzi o wycinkę krzewów w Chraplewie, to zakupili specjalną maszynę. Stwierdził, że teraz jest ona jeszcze na terenie gminy Kcynia, ale niebawem zaczną usuwać krzewy na terenie gminy Szubin. Tutaj Pan Dyrektor odniósł się do interpelacji Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego w sprawie usunięcia kikutów pozostałych po drzewach, które zostały przycięte przez maszynę do odkrzaczania. Przyznał, że ta maszyna nie może sobie poradzić z obciążeniem grubszych gałęzi. Stwierdził, iż w tej chwili pracownicy zajmują się wykasaniem poboczy dróg powiatowych, ale, gdy tylko zakończą te prace, to wyśle ich, by usunęli pozostałości drzew, o których mówił Pan Radny Bagnerowski. Następnie Pan Dyrektor odniósł się do sprawy dylatacji na mostach w Występie, którą podniósł Pan Radny Zenon Grzegorek. Powiedział, że wcześniej na mostach była zachowana ciągłość nawierzchni (nie było dylatacji). Stwierdził, że ta ciągłość nawierzchni powodowała, że most pracuje. To powodowało, że nawierzchnia asfaltowa pękała w tych miejscach i pod most dostawała się woda, co skutkowało korozją całej spodniej części obiektu mostowego. Pan Dyrektor Lamprecht oznajmił, że teraz w nawierzchni wycięte są paski. Jest tam specjalna masa bitumiczna, bardziej elastyczna. Stwierdził, iż fakt, że te mosty pracują powoduje, że ta masa czasami się wykrusza, ale nie ma ingerencji wody w konstrukcję mostu. Zaznaczył, że te dylatacje tylko z tego względu zostały wykonane. Dodał, że są one robione na wszystkich obiektach mostowych. Pan Dyrektor zadeklarował, że dokonają lustracji nawierzchni na tych mostach i ewentualnie uzupełnią jej braki. Powiedział, że jeżeli chodzi o zapadnięte studzienki, to z tego co wie, były one już raz poprawiane. Stwierdził, iż sprawdzą to i jeżeli faktycznie one znowu się zapadły, to dokonają korekty. Dodał, iż podobnie zrobią w przypadku chodnika, o którym mówił Pan Radny Zenon Grzegorek. Następnie Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią odniósł się do interpelacji złożonej przez Pana Radnego Edwarda Kominiaka (chodzi o kwestię zapadniętego odcinka chodnika na ul. Mickiewicza w Sadkach). Powiedział, iż w tym przypadku również dokonają lustracji, w razie potrzeby naprawy. Oznajmił, że jeżeli chodzi o interpelację złożoną przez Pana Radnego Wojciecha Bethke w sprawie realizacji inwestycji polegającej na budowie chodnika na odcinku Tur-Osada Tur, to w poprzednim tygodniu złożył na Zarząd informację w tej kwestii. Wyjaśnił, że dokonali tam geodezyjnego rozgraniczenia drogi od sąsiednich nieruchomości. Przy tej okazji dowiedzieli się, że pas drogowy jest tylko na szerokości jezdni. W związku z tym na chwilę obecną nie mają miejsca, aby chodnik zlokalizować przy tej drodze powiatowej. Oznajmił, iż wystąpił do Zarządu Powiatu z informacją, iż geodeci i projektant wyliczyli, że koszt wykupu gruntów na odcinku, który planują do realizacji, jest rzędu 300.000,00 zł. Zwrócił uwagę, że w budżecie mają tylko 285.000,00 zł (chodzi o wybudowanie samego chodnika). Pan Dyrektor powiedział, iż jego pytanie do Zarządu brzmiało: „*Co ja mam dalej zrobić z tym fantem? Czy składamy decyzję ZRID i przejmujemy grunty (w tym roku*

właściwie by tylko to zrobili, czyli uregulowalibyśmy stan prawny pod budowę tej inwestycji), czy jak-ies inne rozwiązanie". Pan Dyrektor zapytał Pana Radnego Wojciecha Bethke, czy jest to satysfakcjonująca odpowiedź.

Pan Wojciech Bethke, Radny Rady Powiatu, powiedział, że nie. Stwierdził, iż myśli tutaj o mieszkańcach Turu, którzy już tak długo mają z tym problemy. Zwrócił uwagę, że tuż obok jest droga powiatowa, która nie jest w dobrym stanie. Oznajmił, że jeżeli jest taka możliwość, to chciałby, aby te środki zostały przeznaczone na remont właśnie tej drogi. Dodał, iż ma nadzieję, że w tym roku zdążyliby zrealizować to zadanie.

Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią, powiedział, że zdążyli by to zadanie zrealizować.

Pan Wojciech Bethke, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż w związku z tym oficjalnie prosi, aby zamiast chodnika, w tym roku została wyremontowana nawierzchnia drogi w Turze. Stwierdził, iż zdaje sobie sprawę z tego, że nie będzie to duży odcinek (powinni wykonać około 2 km drogi).

Pan Bartosz Lamprecht, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią, zadeklarował, iż dokona analizy w tym zakresie. Następnie odniósł się do interpelacji Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego dotyczącej ograniczenia tonażu na drodze powiatowej w Sipiorach. Stwierdził, iż problem, polegający na tym, że tą drogą poruszają się samochody ciężarowe, wynika z tego, że Gmina ograniczyła dojazd do żwirowni swoją drogą o nawierzchni gruntowej (wcześniej część tych pojazdów poruszała się właśnie drogą gminną). W tej chwili pojazdy te korzystają z alternatywnej drogi, tj. drogi powiatowej. Oznajmił, że w tej sprawie trzeba byłoby zorganizować spotkanie z Gminą i rozważyć różne warianty. Zaznaczył, że w samych Sipiorach są przedsiębiorcy, którzy jakoś muszą przewozić towar (np. firma produkująca znicze).

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż można ograniczyć tonaż na tej drodze. Po prostu niech przedsiębiorcy aż tyle nie ładują na te samochody.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że na interpelację Pana Radnego Zbigniewa Sabacińskiego odpowiedzi udzieli Pani Agnieszka Heftowicz, Dyrektor Wydziału Rozwoju.

Pani Agnieszka Heftowicz, Dyrektor Wydziału Rozwoju, powiedziała, że udzieliła odpowiedzi na interpelację Pana Radnego na zapleczu.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał Pana Radnego Sabacińskiego, czy jest usatysfakcjonowany odpowiedzią na złożoną interpelację.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że tak.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił o zabranie głosu Pana Andrzeja Kindermana, Wicestarostę Nakielskiego.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski: Powiat Nakielski jest członkiem Lokalnej Grupy Działania i jako sektor publiczny ma zabezpieczone środki finansowe na realizację projektu, podobnie jak wszystkie samorządy gminne wchodzące w skład powiatu nakielskiego. Pieniądze na Centrum Akceptacji i Aktywizacji w Paterku pochodzą z puli środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Oś Priorytetowa nr 7. Jest to kwota ok. 3.000.000,00 zł. Problem z uruchomieniem środków polega na tym, iż musi być przygotowany i przyjęty Gminny Program Rewitalizacji. GPR są uchwalone przez poszczególne gminy powiatu nakielskiego. Niestety procedura ta jest mocno wydłużona. Uchwalony Gminny Program

Rewitalizacji dla Gminy Nakło nad Notecią został opracowany i przesłany do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, skąd powrócił do samorządu z uwagami. Następnie został poprawiony i ponownie przesłany do Urzędu Marszałkowskiego. Gminny Program Rewitalizacji dla Gminy Nakło nad Notecią trafi do Lokalnej Grupy Działania. Następnie zostanie ogłoszony konkurs i nabór wniosków. My jako Powiat wniosek mamy już przygotowany (potwierdzić to może Pani Agnieszka Heftowicz, Dyrektor Wydziału Rozwoju). Konkurs jest dedykowany, więc większych problemów nie ma. Po prostu Rada Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Krajny i Pałuk” oceni wnioski i prześle do Urzędu Marszałkowskiego celem weryfikacji. Urząd ma 85 dni roboczych na ocenę i podpisanie umowy. Następnie będzie można przystąpić do konkretnych działań. Informacje z Urzędu Marszałkowskiego wskazują, że płatność pojawi się na początku 2019 roku (w styczniu, a być może nawet w lutym). Mało prawdopodobne, aby te środki pojawiły się wcześniej, tj. na koniec grudnia 2018 roku.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, zapytała, jaką mają pewność, że te środki uzyskają.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, że jest to konkurs dedykowany. W związku z tym, jeżeli cała procedura, o której mówił wyżej, zostanie zakończona, to te środki Powiat otrzyma.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, zwróciła uwagę, iż pytała Pana Starostę, jakie środki już w tej chwili pozyskali na budowę Centrum Aktywizacji i Akceptacji w Paterku. Poprosiła, aby informacja ta głośno wybrzmiała.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, iż rozumie, że „w tej chwili”, tzn. „na koncie”.

Pani Karolina Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że tak.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, że dzisiaj na koncie takich pieniędzy nie ma.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż wiedzą, że mają dostać około 3.000.000,00 zł, ale nie w tym roku.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, jeszcze raz potwierdził, że te środki samorząd powiatowy otrzyma.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, kontynuując, powiedział, że na dzień dzisiejszy zaangażowanie inwestycji jest (...).

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, że zaangażowanie inwestycji jest zgodne z przyjętym harmonogramem.

Pan Ignacy Pogodziński, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż później otrzymają refundację.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, powiedział, że prace idą do przodu.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, potwierdził ten fakt.

Ad. 9/

Wnioski i oświadczenia radnych.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, powiedział, że gdy podejmowana była uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego

na 2018 rok, to wstrzymał się od głosu, ponieważ chciał złożyć wniosek w tej sprawie. Stwierdził, że na ten temat rozmawiał już z Panem Markiem Durałkiem, Dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią. Przypomniał, że ta kwestia była już poruszona na jednej z poprzednich sesji. Wyjaśnił, iż chodzi o to, aby w przypadku, gdy ktoś rezygnuje z przyznanego dofinansowania na rehabilitację, mogły skorzystać inne osoby. Pan Radny powiedział, iż uzyskał wstępną odpowiedź, że w niektórych powiatach jest taka lista, że gdy ktoś rezygnuje z dofinansowania, to w jego miejsce otrzymuje je kolejna osoba z listy, bez potrzeby przeprowadzania całej procedury od nowa. Pan Radny Zenon Grzegorek złożył wniosek, aby tak było od nowej kadencji. Stwierdził, iż ma nadzieję, że ten wniosek zostanie poddany analizie i Zarząd pochyli się nad tą sprawą.

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, powiedziała, iż ma dwa wnioski dotyczące planu pracy Rady Powiatu Nakielskiego. Stwierdziła, iż chodzi konkretnie o temat dotyczący stanu dróg na terenie powiatu nakielskiego. Oznajmiła, że zazwyczaj jest tak, że najpierw gotowy jest projekt budżetu Powiatu, a dopiero później omawiają temat dróg. Zaznaczyła, że jej zdaniem temat dotyczący dróg powinien być ujęty w planie pracy Rady szybciej, tj. gdy dyskusja o drogach będzie prowadzona w kontekście kształtowania budżetu na rok następny. Zaproponowała, aby temat ten był ujęty w planie pracy Rady w okresie letnich wakacji. Zwróciła uwagę, że obecnie temat ten omawiają dopiero w listopadzie. Później, tj. w kolejnym roku przy konstruowaniu budżetu, nie każdy już pamięta o tym, jak to wszystko wyglądało. Zaznaczyła, że jest to wniosek do wykorzystania w przyszłej kadencji. Drugi wniosek Pani Radnej Beaty Danielewskiej-Szymczak dotyczył zaproszenia na sesję Rady Powiatu Nakielskiego, na której omawiany jest temat dotyczący stanu dróg na terenie powiatu nakielskiego, jakie kierowane jest do przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich. Pani Radna powiedziała, że nie wie, jak to wygląda formalnie, ale w praktyce na tę sesję przyjeżdża Pan Janusz Dąbka, Kierownik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Tucholi. Stwierdziła, że wygląda to tak, że ten Pan Janusz Dąbka, Bogu ducha winien, przyjeżdża i wysłuchuje od radnych powiatowych, jak to Zarząd Dróg Wojewódzkich mało robi. Oznajmiła, że nie może on nic więcej powiedzieć, poza tym, że wykonuje to, co zlecił mu samorząd wojewódzki (nie ma on wpływu na to, jaka inwestycja będzie realizowana). Pani Radna poprosiła, aby dopilnować tego, żeby jednak ktoś z samorządu wojewódzkiego pofatygował się i przyjechał na sesję Rady Powiatu Nakielskiego, na której omawiany jest stan dróg na terenie powiatu nakielskiego.

Więcej wniosków i oświadczeń radnych nie było.

Ad. 10/

Wolne wnioski.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, przypomniał, iż miał to szczęście, że kiedyś był Radnym Sejmiku Województwa Bydgoskiego. Był członkiem Komisji, w której ustalano, dlaczego mają powstać powiaty. Podkreślił, iż powiat powstał po to, aby zniwelować różnice między gminami. Stwierdził, że gdy ostatnio w wystąpieniu Pani Radnej słyszał, że najlepiej byłoby zrobić od razu jedną całą drogę powiatową na terenie gminy, a inne drogi zostawić ...

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, powiedziała, iż wcale tak nie powiedziała.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, kontynuując, powiedział, że powiat po to nie powstał. Stwierdził, że jakby tak było, to w przypadku powiatu nakielskiego najbardziej potrzebującą gminą

w zakresie inwestycji drogowych jest gmina Kcynia. Zwrócił uwagę na to, że aby nadal w powiecie tworzyć klimat do rozwoju, to trzeba popatrzeć przez perspektywę potrzeby w poszczególnych gminach. Oznajmił, że gdyby miało być inaczej, to po co powstałyby powiaty. Po prostu wojewoda podzieliłby pieniądze na gminy i wszystko by grało. Pan Radny Bagnerowski powiedział, ma jeszcze jedną sprawę. Stwierdził, że jako Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałby powiedzieć kilka słów. Oznajmił, że w ramach Rady Powiatu oraz jako członek Zarządu poprzednich kadencji czasami też miał inne zdanie, niż Starosta. Zaznaczył, że w tej sytuacji złożył rezygnację. Zwracając się do Pani Radnej Karoliny Domżały-Kaczmarek, powiedział: „Koleżanko Karolino – przepraszam, że tak powiem – byłaś koleżanką, przez prawie 12 lat byłaś członkiem Klubu, członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Nie zgodziłaś się z pewną jedną czy drugą uchwałą. Jeżeli się nie zgodziłaś, to my nie uważaliśmy, że dlatego mamy podejmować decyzję, aby koleżankę odwoływać”. Stwierdził, iż dla niego logiczne jest, że jeżeli dalej nie da się pracować w danej grupie, to trzeba coś z tym zrobić. Przypomniał, że wyborcy wybierali poszczególne organizacje. Pan Radny powiedział, że gmina i powiat powinny współpracować. Oznajmił: „Siedzi kandydat na burmistrza Nakło i mówi o dobrej współpracy i siedzi kandydat na burmistrza Szubina i wali, w którym jeszcze przez jakiś okres był i z nami współpracował. To ludzie i wyborcy ocenią”. Pan Radny Bagnerowski poprosił, aby szanowali się i nie wykorzystywali tych ostatnich dni na wzajemne „najeżdżanie na siebie”.

Pan Dariusz Gryniwicz, Wójt Gminy Sadki, powiedział: „Muszę powiedzieć, że planowałem wystąpić na tej sesji tylko i wyłącznie z podziękowaniami i zaproszeniem. Ale to za chwilę. Niestety, Pan Starosta Tomasz Miłowski, nie dał mi tej szansy, żebym odniósł się do pewnych stwierdzeń, które postanowił zawrzeć. Ja to zrobię, Szanowni Państwo, bo widzę, że momentami wkrada tutaj się nerwowa atmosfera. Ja jestem bardzo pogodnym człowiekiem, w związku z tym postaram się to zrobić bardzo pogodnie, mimo, że Pan Starosta mi zrobił bardzo dużo przykrości ostatnio. Szczególnie swoim, tutaj, Panie Przewodniczący, pozwoli mi Pan chyba się odnieść do – myślę, że mimo wszystko – niefortunnych wypowiedzi Pana Starosty na falach radiowych w programie „10 minut”. Pięknie zakończył Pan Starosta składając deklarację: „Jestem katolikiem, nas kamieniami, a ja chlebem”. Tylko jak to ma się, Panie Starosto, do początku Pańskiej wypowiedzi, gdzie zarówno osobę Pani Karoliny jak i moją określa Pan jako obłudnych, mściwych, kłamliwych manipulantów. Czy tak określa bliźniego katolik. To już daję Państwu do oceny. Panie Starosto, powiedział Pan również, że „dostał Pan kosza”. Ja chciałem powiedzieć, że jeżeli Pan w tych kategoriach to postrzega, to ja bardzo przepraszam, bo radykalnie bym, że tak powiem, zareagował, ponieważ ja tylko gustuję w płci przeciwnej do swojej, bo takiego sformułowania Pan użył. Ja teraz chciałem, proszę Państwa, na pytanie Pana Radnego Adama Tchórzewskiego odpowiedzieć, bo „Panie Starosto, jest bardzo wygodnie się zastawiać „bo Zarząd, bo Zarząd”. Wie Pan, nie było Panu dane może w samorządzie dostąpić zaszczytu bycia włodarzem gminy albo miasta. I tutaj pewnie moi koledzy: Zenek, Tadeusz, Ignac, potwierdzą, że my niestety w swoich decyzjach nie możemy się zastawić Zarządem. Wójt czy Burmistrz musi powiedzieć wprost: „To ja podejmuję decyzję”. Proszę Państwa, Zarząd Powiatu nie jest instytucją bezimienną. A miałem takie wrażenie dzisiaj przysłuchując się tym obradom, szczególnie wypowiedziom Pana Starosty, wskazywał na to, na taką bezimienność: „To pamiętajmy, że to Zarząd”. Szanowni Państwo, w tym Zarządzie są konkretni ludzie z krwi i kości. I kwestia dożynek, Szanowni Państwo, wyglądała w sposób następujący. Otóż jesteśmy małą gminą. Dożynki jest to taka „czołowa impreza” dla jedynej gminy typowo wiejskiej, jest to czołowa impreza w roku. Przygotowania do niej trwają okrągły rok. I my zaraz po ukończeniu dożynek w jednej miejscowości od razu wyznaczamy następną miejscowość. W styczniu tego roku, o czym nie padło ani razu takie

stwierdzenie, moja była Pani Kierownik Promocji oraz obecna Dyrektor GOK-u, zadzwoniła do Pani Dyrektor Agnieszki Heftowicz, nie wiem może to tam wyjaśnimy sobie na zapleczu, ale w każdym bądź razie zadzwoniła w kwestii zapytania, czy Powiat byłby zainteresowany, nie było to zapytanie na piśmie. Bo tak powinno się robić w samorządzie. To myślę, że o tej współpracy Pan Starosta mówił. Zostało to bez echa. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o tym „koszu”, o którym mówił Pan Starosta, to wynikało z tego, że mieliśmy już te dożynki przydzielone w Dębionku i nie chcieliśmy tego zmieniać, i grzecznie odpowiedzieliśmy Panu Staroście i Zarządowi Powiatu, że nie mamy tam takiej infrastruktury, by przygotować dożynki na poziomie powiatu. Natomiast liczyliśmy na to, że jesteśmy w kolejności. Zarząd nie jest bezimienny, tak jak powiedziałem. Pan Starosta chyba zapomniał, zarówno w nagraniu radiowym, jak i tutaj, powiedzieć, kto tak naprawdę głosował przeciwko temu, żeby w Sadkach – w jedynej gminie wiejskiej, typowo wiejskiej – odbyły się w tym roku dożynki powiatowe. Otóż powiem kto. Pan Starosta Miłowski, i proszę Państwa ktoś, kto reprezentuje Sadki, Pan członek Zarządu Jan Kominiak. I powinniśmy myślę być ponad jakieś Nasze podziały, akurat w kwestii tak istotnej. Powiedziałem, że przychodzę tutaj podziękować, tak. Chciałem, Szanowni Państwo, podziękować trzem członkom Zarządu, bo była tutaj wspomniana zatoczka, kwestia realizacji zatoczki przy Szkole Podstawowej w Sadkach. Nie Pan Starosta, a Pan Wicestarosta zaprosił mnie na spotkanie. Chciałbym podziękować, zacznę od kobiety w koleżności - Pani Karolinie Domzale – Kaczmarek. Chciałbym podziękować Wicestaroście Andrzejowi Kindermanowi oraz Panu członkowi Zarządu Jarkowi Schulzowi za inicjatywę...”

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział: „Panu Kominiakowi też”.

Pan Dariusz Gryniewicz, Wójt Gminy Sadki, kontynuował: „Panie Ryszardzie, jeżeli ja dziękuję, ja sobie radzę z tym. Jakby Pan mógł mi nie przeszkadzać. Panie Przewodniczący, chciałbym, żeby Pan następnym razem zwrócił uwagę Panu Wiceprzewodniczącemu, że jest za bardzo wyrywny. W każdym bądź razie, zaraz do Pana Kominiaka przejdę, spokojnie, Panie Ryszardzie, nie ma problemu, nawet się rozwinę. Bardzo dziękuję wymienionym osobom za to, że potraficie spojrzeć, wiecie o tym, że jesteście radnymi powiatowymi, że potraficie spojrzeć z głębszej perspektywy na sprawy powiatu i zdajacie sobie sprawę, że powiat składa się nie tylko z gminy, której godnie reprezentujecie, bo obserwuję Waszą pracę i to nie od paru miesięcy, ale wcześniej, ale że wiecie, że jesteście radnymi powiatowymi i są jeszcze gminy. I za to Wam serdecznie dziękuję. Szanowni Państwo, co do tutaj wspomnianego Pana Radnego Kominiaka. Cztery lata temu niespełna, odbyło się w moim gabinecie spotkanie z Panem Janem Kominiakiem, moim zastępcą, i mówiliśmy o tej właśnie zatoczce. I wówczas, nie wiem, czy Pan pamięta, Panie Janie, Pan powiedział: „W żadnym wypadku. Nie wyobrażam sobie, żeby te drzewa miały być ścięte”. Tam było tysiąc argumentów przeciwko. Dla mnie jest jeden argument, który jest najważniejszy - bezpieczeństwo dzieci przy drodze powiatowej, gdzie to jest długa prosta...”

Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu, powiedział: „Kłamstwo”.

Pan Dariusz Gryniewicz, Wójt Gminy Sadki, kontynuował: „...gdzie to jest długa prosta. Mógłby Pan nie przerywać. Oczywiście Pan Przewodniczący pozwoli się Panu ustosunkować”.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił, aby pozwolić Panu Wójtowi kontynuować swoją wypowiedź. Zaznaczył, iż później udzieli głosu Panu Radnemu Janowi Kominiakowi.

Pan Dariusz Gryniewicz, Wójt Gminy Sadki kontynuował: „Nie sądzę, że to było kłamstwo, ponieważ mam na to świadka, że to nie było kłamstwo. Ja powiem w ten sposób. Później przeczytałem napisany przez Powiat

artykuł, który się bez możliwości komentarza ukazał na portalu Powiat24, nie mogłem uwierzyć. **Ja** powiem Państwu w ten sposób. Jestem po lekturze, tutaj Pan Starosta, pozwolę sobie jeszcze na taką dygresję. W **protokole** jest tam zawarte, że rzekomo łamię prawo, ponieważ wysyłam wnioski o informację publiczną. Panie Starosto, ja bym proponował, że jeżeli Pan powziął informację, że ja łamię prawo, czyli popełniam przestępstwo, zwrócił się do organów ścigania. Jak Pan nie wie jak to zrobić, to Pańscy „zieloni koledzy” są w tym wprawieni, mówię o moich radnych z gminy. W związku z tym, ponieważ polują na mnie, ścigają mnie od 4 lat, w związku z tym oni będą wiedzieli jak to zrobić, jeżeli Pan tak twierdzi, że ja łamię prawo, bo to jest w protokole – to jest **pierwsza** rzecz. Druga rzecz, muszę Państwu powiedzieć, że ja to nie robię tylko po to, żeby, jak to Pan powiedział, żeby nękać Starostwo wnioskami, tylko żeby pozyskać wiedzę. Jestem po lekturze, że tak powiem, **sprawozdań** z posiedzenia Zarządu. Panie Janku, Pańska rola w działaniu na rzecz Sadek jest bardzo znikoma. **To** powiem zupełnie szczerze, przeczytałem to dosyć wnikliwie, to jest może pierwsza rzecz. Natomiast **przeraziło** mnie, jak zobaczyłem, że nagle Pan, członek Zarządu, Jan Kominiak, obudził się po 4 latach i on **zawnioskował** o 15 m dodatkowo, żeby zrobić, gdzie był przeciwny tej inwestycji 4 lata temu, nie wspomnę już o tym, że **naprawdę** miał mały wkład, jeśli chodzi o resztę inwestycji. Ja powiem brutalnie, ponieważ może udzieliło mi się to, że jestem na przystani nakielskiej, natomiast takie działanie było określanie w takim żargonie, może niezbyt ładnie, ale postaram się to powiedzieć jak najłagodniej: „Przylepiła się kupa do okrętu i krzyczy – płyniemy”. Szanowni Państwo, na zakończenie mojej wypowiedzi, ponieważ, jak widzicie, taki jest stosunek Pana Starosty i jednego członka z Zarządu do Gminy, którą mam zaszczyt reprezentować, do dożynek. Przybywam tutaj do Państwa przede wszystkim po to, aby wszystkich Radnych zaprosić na dożynki w mojej gminie, które odbędą się 1 września o godz. 14.00. Będą rozpoczęte Mszą świętą w Kościele pod wezwaniem św. Wojciecha. Zapraszam wszystkich, Szanowni Państwo, mi nie chodziło o wydebienie od Powiatu pieniędzy, tylko chodziło mi o to, aby nadać tym dożyńkom rangę, pomimo, że trzy ostatnie lata były ciężkie dla rolnictwa. I to tak naprawdę od Was, czy się pojawicie na tych dożyńkach, Wy jako radni powiatowi, przedstawiciele Powiatu, to będzie zależało, czy to będą tylko dożynki gminne czy one będą gminno-powiatowe. Serdecznie Państwa zapraszam”.

Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu, stwierdził, iż nie sposób nie odpowiedzieć na to, co publicznie powiedział Pan Wójt Gminy Sadki. Powiedział: „*Jest mi nieprzyjemnie, jest mi wstyd, że taki gospodarz moją gminę reprezentuje. Drodzy Państwo, każdy z Nas doskonale słyszał, to co Pan Wójt wygłosił na poprzedniej sesji. Powiedział, nazwał członków Zarządu szkodnikami. I ten szkodnik miał głosować za udziałem w dożyńkach, które mają na celu promocję Pana Wójta, a nie promocję gminy, Drodzy Państwo. Każdy dobrze wie, nie pierwszy raz przeżywaliliśmy dożynki, przynajmniej powiatowo-gminne, że ... mógłbym powiedzieć trochę więcej, bo od czasu do czasu brałem udział i słyszałem, co się o tym mówi. Przyjechali się ... itd. ... żeby nie dokładnie o tym mówić. Drodzy Państwo, jak odczytałem pismo Pana Wójta, pierwsze na przestrzeni 20 lat samorządu terytorialnego II szczebla, że Wójt zwraca się z prośbą o chęć wyrażenia ..., prosi o dożynki powiatowo-gminne, to myślałem, że to żart ze strony Wójta, ponieważ taka osoba, która nie może współpracować, nazywa członków Zarządu szkodnikami, oczekuje pomocy. To jest chyba nienormalne. Kolejna sprawa. Myli się Pan Wójt jak zwykle, nie tylko w tym akurat przykładzie, że rozmawiał. O tym, o czym rozmawialiśmy, to rozmawialiśmy zgoła zupełnie o innych sprawach. Bo zależało mi na tym, żeby na teren gmin było zaangażowane dużo środków na drogi, ponieważ tak, jak tutaj kolega powiedział o Kcyni i zapewne można powiedzieć o Mroczy, Nakle czy Szubinie, drogi są jakie są. Aczkolwiek powiem tylko tak, że te drogi wyglądają o wiele, wiele lepiej, niż wyglądały 20 lat temu. To szkoda, że to jest normalność. Na pewno jest to normalność, bo tak powinno być.*

Ale te zaangażowane środki finansowe, które są przeznaczone na drogi i wykorzystywane inne środki na drogi, to jest wielki skarb. Chciałbym publicznie powiedzieć, jakie środki pozyskał Pan Wójt na drogi. Ba, mało tego. Dwukrotnie przyznanych środków wysokości po 150.000,00 zł, przeznaczonych na drogę, konkretnie „schetynówkę”, nie był w stanie zagospodarować. Dlaczego? Nie wiem. Oczywiście one zostały skierowane na drogę na terenie gminy Sadki, osobiście dzięki mojemu uporowi. Kolejna sprawa, co do tego chodnika. Nikt nikomu nie mówił, żeby była brana pod uwagę moja osoba, że chciano 15 metrów więcej. Nawet nie spodziewaliśmy się, że może do takiej sytuacji dojść, znając sytuację finansową w tym akurat tak bardzo newralgicznym czasie. Stało się. I rzeczywiście wiem, że została tam moja osoba wymieniona, że akurat 15 metrów więcej. Powiem tylko tak Drodzy Państwo, i biorę za to pełną odpowiedzialność, tak, ta zatoczka nie zostanie wykonana, bo po prostu takich technicznych w tym momencie możliwości nie ma. Zobaczymy, jak będzie się działo dalej. Będziemy się temu przyglądać. Wiele innych spraw, których Pan Wójt nie nadmienia. Ja może to co akurat teraz chciałbym powiedzieć, powiem jutro na sesji Rady w Sadkach”.

Pani Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, odniosła się do wypowiedzi Pana Radnego Jana Kominiaka. Stwierdziła, że jest zaniepokojona. Zapytała, dlaczego ta zatoczka w Sadkach nie zostanie wykonana.

Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu, stwierdził, iż powiedział, że nie ma technicznych możliwości wykonania.

Pani Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, zwracając się do Pana Radnego Jana Kominiaka, powiedziała, że sam wnioskował o te 15 metrów.

Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu, powiedział: „*Kiedy głosowałem, dwa tygodnie temu.*”

Pani Domżała-Kaczmarek, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że jest zszokowana tym, co powiedział Pan Radny. Następnie zwróciła się do Pana Wójta: „*Nazwał Pan członków Zarządu szkodnikami. Rozumiem członków Zarządu ...*”

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zaapelował, aby na sesji nie używać obraźliwych słów. Poprosił, aby nie obrażać swoimi wypowiedziami konkretnych osób ani nie osądzać. Powiedział, iż chciałby, aby mówili o sprawach merytorycznych. Stwierdził, iż zawsze twierdził, że demokracja, to jest różnica zdań. Oznajmił: „*Niech różnica zdań Nas różni i pokazuje, że jesteśmy godni reprezentować Naszych mieszkańców i przebywać w tym pomieszczeniu.*” Pan Przewodniczący zaznaczył, iż dzisiaj ku swojej przykrości stwierdził, że na sali brakuje Godła Polski. Jeszcze raz poprosił o powściągliwość w ocenianiu i używaniu obraźliwych słów.

Pan Dariusz Gryniewicz, Wójt Gminy Sadki, powiedział: „*Nie sposób się nie odnieść do słów Pana Kominiaka. Panie Janku, ja powiem w ten sposób. Mówi Pan o „schetynówce”. Mówiąc o „schetynówce” niedawno Pan podtrzymywał, będąc przez długi czas szefem inwestycji w Gminie, że to jest fragment drogi powiatowej. O drodze gminnej Pan tak mówił. Jakie są przyczyny? Gdyby Pan interesował się sprawami Sadek, to by Pan wiedział, dlaczego nie zostały te dotacje wykorzystane – to jest pierwsza rzecz. Proszę mi powiedzieć, na jakiej podstawie Pan twierdzi, że Święto Plonów, które jest tradycją od kilkuset lat w Polsce, nagle staje się imprezą promocyjną Wójta. Pańskie wypowiedzi – raz, że są niezrozumiałe, dwa – że są pourywane. Jest to mętlik, z którego Pan próbuje wyjść, ponieważ mija się Pan z prawdą. Nie wyjdzie Pan z tego. Już naprawdę nikt nie będzie słuchał Pańskich zapewnień, Szanowny Panie i Pańskich mętnych wypowiedzi, próbujących tłumaczyć*”

swoją bezradność przez ostatnie 4 lata, a właściwie nie bezradność, tylko „grzech zaniechania”, który Pan popełniał jako członek Zarządu. Proszę Pana, ja czytałem po kolei każdy protokół z posiedzenia Zarządu. Po to się zwróciłem i to otrzymałem od Pana Starosty i naprawdę Pańskie zaangażowanie jest tam *nikłe*. Nie wyjaśni Pan tego inaczej jak tylko, żeby Pan po prostu powiedział „przepraszam”.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, odniósł się do kwestii zaproszenia na dożynki przez Pana Wójta. Stwierdził, iż sam nie może zaprosić, ponieważ nie jest organizatorem dożynek, ale chciałby poinformować, że gminne dożynki są również w Szczepicach. Dodał, że one również odbywają się 1 września.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował radnych o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego na dwa miesiące przed końcem kadencji /radni otrzymali w tym zakresie opinię prawną/. Następnie poinformował, że na jego ręce wpłynęła uchwała Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie określenia okręgów wyborczych /pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/. Pan Przewodniczący poinformował też radnych o piśmie dotyczącym poparcia budowy drogi S10 /pisma w tej sprawie stanowią załącznik do niniejszego protokołu sesji/. Zapytał, czy jako Rada będą zajmować stanowisko w sprawie budowy S10, czy tylko przyjmą tę informację do wiadomości.

Z sali pojawiły się głosy, aby Rada przyjęła w tej sprawie stanowisko.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że skoro radni wyrażają taką wolę, to na kolejną sesję takie stanowisko zostanie przygotowane. Na koniec poinformował o tym, iż otrzymał odpis odpowiedzi na skargę kasacyjną dotyczącą uchwały Rady Powiatu Nakielskiego w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, iż rzeczywiście odpowiadając na interpelacje i zapytania radnych, nie udzielił odpowiedzi na zapytanie dotyczące losów petycji. Oznajmił, iż pracują nad tym tematem. Stwierdził: „Z resztą pomaga Pani Radna Domżała-Kaczmarek, ponieważ występują do powiatów o informację, jak to jest w Polsce organizowane. Nikt nie przesądził, jak to będzie. Ja tylko powiedziałem, że jeżeli się rozpędzimy; Szanowni Państwo, bierzmy też jakąś odpowiedzialność za cały powiat. Pan Wójt Gryńiewicz wystąpił też o utworzenie filii. Jak byśmy utworzyli w dwóch miejscach, to dlaczego nie utworzyć w gminie Mrocza, dlaczego nie utworzyć w gminie Kcynia. Trzeba po prostu przyjąć jakąś zasadę. To są zadania ustawowe o charakterze ponadgminnym i tak to ustawodawca ustalił. Mamy to szczęście, że gmina Nakło, która jest centralną gminą i tutaj funkcjonuje Starostwo, jest w środku. Ja nie odrzucam tych spraw, oczywiście będzie odpowiedź na petycję, bo ja wiem co to znaczy podpisy 2 tysięcy ludzi. Nie chcą przesądzać, dlatego na tym etapie mówię, że pracujemy nad tą konkretną odpowiedzią”. Następnie Pan Starosta odniósł się do wypowiedzi Pana Wójta Gryńiewicza. Stwierdził, że Pan Wójt wiele mówił o Zarządzie. Pan Starosta powiedział: „Ja też chciałbym przypomnieć, bo nie wiem, o ile dobrze kojarzę, to Pan Gryńiewicz, czy Darek, bo my też jesteśmy kolegami, Darek, którego znam tyle lat ...”

Pan Dariusz Gryńiewicz, Wójt Gminy Sadki, powiedział: „Poza sprawami służbowymi”.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, kontynuował: „nie był w Zarządzie Powiatu, czyli nie był radnym powiatowym. Trochę kolego Darku to inaczej chodzi w Powiecie, a inaczej to chodzi w Gminie. Ja usłyszałem od jednego z zacnych radnych, który był starostą, że jak byłem burmistrzem w jednej z gmin, to był

raj. Tam można podejmować decyzje. Na tym Zarządzie to się męczyłem, bo trzeba wypracowywać starzowisko. Proszę mi wierzyć, że zwłaszcza w takiej sytuacji, która się stała po lutym, to nie jest łatwo. I teraz takie wyciąganie, takie wycieczki personalne, proszę mi wierzyć, że ja też byłem za tą zatoczką, cały Zarząd jednogłośnie, 5 osób było za tą zatoczką, za tymi 45 tysiącami. To ja też mogę powiedzieć, że rzeczywiście trudno było przyjąć to zaproszenie do współorganizacji, kiedy spotkaliśmy się z taką falą krytyki, ale na podstawie niestety kłamstwa – muszę to powiedzieć bardzo eufemistycznie. Naprawdę nie można mówić, że gmina jest traktowana po macoszemu, która 5,5 miliona dostaje tylko na drogi w jednej kadencji. Poprzednia kadencja 1.200.000 zł. Proszę Państwa, chyba każdy zna się na liczbach. Chciałbym też powiedzieć, że nie jesteśmy mściwi, że zaproponujemy, tak jak sobie ustaliliśmy na początku tej kadencji, że w tym roku we wrześniu zgłosimy kolejny odcinek w gminie, której Pan jest Wójtem, do tzw. „schetynówki”, tak żeby to co mieli obiecane mieszkańcy Radzicza i dalej w stronę Liskówka, aby to realizować w przyszłym roku. Kto to będzie realizować, to pokażą wyborcy. W tym roku największa inwestycja drogowa powiatu nakielskiego za 3,5 miliona, to jest za Pana. I naprawdę Sadki się pięknie zmieniają, przy tej drodze od samej „10” z szerokim chodnikiem do samego końca. Tak robimy wszędzie. My nie eksponujemy żadnej gminy. Jeżeli mamy pieniądze zewnętrzne, to tak do tego podchodzimy. Jest rzeczywiście przykro, ale to nie jest, jeżeli koleżeństwo z Zarządu się nie wypowiadają, kiedy padają takie oszczerstwa pod kątem Zarządu. W takiej sytuacji, kiedy za dwa miesiące wybory, najlepiej być cicho. Jak ja bym tutaj, Proszę Państwa, miał powiedzieć teraz szczegółowo, jakie były głosowania, to to co mówiła Radna Kaczmarek na początku sesji, że gdzieś sprawa w sądzie. Ja chciałem, żeby była sprawa przedsiębiorcy w sądzie i nie będę mówił, jak Karolina głosowała, sprawa twojego przedsiębiorcy, no wstrzymałaś się. Najlepiej się wstrzymywać. Proszę Państwa, tam jest kwestia faktycznie skrzywdzonego – moim zdaniem też – przedsiębiorcy, który nie dostał 27 tysięcy z tych ponad 400 tysięcy, które miał dostać za modernizację miejsca, gdzie jest filia Geodezji w Szubinie. Piękne miejsce powstało. I nie dostał, i też było na Zarządzie, i też moi koledzy koalicjanci byli przeciwni, aby uregulować to na zasadach, które proponował Dyrektor Wydziału Architektury, czy Pan Starzyński. I ja zapobiegliwie pojechałem do Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo chciałem wiedzieć, jak tutaj postępować. Umowa mówi swoje, ale serce podpowiada swoje. Pojechałem i powiedzieli tak: „to powinien zbadać czynnik obiektywny, czynnik zewnętrzny”. Takim czynnikiem – jak mniemam – ciągle są sądy. I dlatego umówiłem się z Panem przedsiębiorcą – nie wspominam nazwiska – umówiłem się z nim, rozmawiałem trzykrotnie z jego mecenasem, Panią Mecenas, rozmawiałem z nim, odbyłem spotkanie godzinne, że najlepiej, jak tę sprawę założyć do sądu, bo wtedy będziemy poproszeni o mediację. Ja na mediację pojedę i dzisiaj zapowiadam, że przy mediacjach będę za tym, żeby człowiek takiej kary nie ponosił, bo on zrobił to dla dobra majątku Powiatu Nakielskiego. Kolejna sprawa kolego Darku, Panie Wójcie. Jeżeli ja używam tak straszliwych słów w swojej wypowiedzi, to proszę mi darować, ale jeżeli idzie w eter pod określonymi nazwiskami Pani Gajewska, Pan Cebula, degrengolada, to co moje słowa. Moje słowa to poezja w stosunku do tych Pana słów. Chciałbym też powiedzieć, że te sytuacje, które spowodowały, że tak nieufnie spojrzałem na ten Pana wniosek, traktując trochę go jak prowokację do współorganizacji dożynek. Trochę zawiodłem się, bo myśmy rozmawiali przecież, my tutaj kulis wszystkich nie odkrywamy, ale przecież my się spotkaliśmy w 4 osoby. Pan doskonale powiedział, że to jest reakcja na zachowania niektórych radnych Rady Gminy Sadki. Umówiliśmy się, że nie będą przesyłane wnioski w trybie dostępu do informacji publicznej, składane przez organ, czyli podpisywane przez Wójta. Kiedy my się przez 3,5 roku spotykaliśmy, rozmawialiśmy, udało nam się w ramach ZIT-u powiatowego wiele ustalić – piękna termomodernizacja dużej szkoły w Sadkach. Nie było wtedy wątpliwości. Dzisiaj są, bo jest taka atmosfera.

Wytrzymajmy, jeszcze trochę, bardzo proszę. Apeluję, wytrzymajmy. Nie wiem jak traktować, bo ja też otrzymałem zaproszenie do Sadek. Czyli gmina nie jest po macoszu traktowana i to udowodniłem. Pan wtedy też powiedział niestety nieprawdę, że ja chcę wyciągnąć pół miliona odszkodowania. Wyjaśniliśmy sobie. Trzeba było 10 minut rozmowy z Panią Zygmuntem, jest sprawa w toku. Prawdopodobnie – i życzę tego Państwu – żeby z mocy prawa nastąpiła komunalizacja tych dróg, żebyście nie musieli żadnych pieniędzy wydawać. A my tam udziałów byśmy nie mieli, po przy odszkodowaniach tego typu udziałów nie ma. Jeszcze raz apeluję, będziemy się spotykać jeszcze na 2-3 sesjach. Wszyscy zastanówmy się nad swoim postępowaniem, a może wszyscy zrobmy krok do tyłu”.

Pan Dariusz Gryniwicz, Wójt Gminy Sadki, powiedział: „Panie Starosto, Tomaszu, powiem w ten sposób. Pokazujesz te wnioski. Ja takich wniosków też mam taką teczkę od twoich kolegów. Powiem w ten sposób. Współpraca polega na tym, że na wielu wymiarach, i w tej współpracy ty mówisz o pewnych elementach, których niestety zabrakło. Do Ciebie wracałem na początku tej kadencji, gdzieś to albo umknęło, albo nie chciałeś. Jest tak jak jest w Sadkach. Proszę Państwa, ja nie jestem pełen zemsty, ja już pewnie więcej w tej kadencji na sesji Rady Powiatu nie wystąpię, natomiast życzę Państwu wszystkiego dobrego w Waszym dalszym rozwoju i życzę wszystkim, obojętnie jakie stanowiska będą podejmowali, żeby nigdy nie trafili na taki klimat, jak ja trafiłem i niestety ten klimat gdzieś był podsycany, a przynajmniej nie był chłodzony przez kogoś, kto jest szefem struktur jednak partii. W związku z tym ten klimat nie mógł być dobry. Kończąc już jeszcze raz życzę i jeszcze raz zapraszam wszystkich Państwa, szczególnie zapraszam Pana Ryszarda Bagnerowskiego, na dożynki”.

Więcej wolnych wniosków nie było.

Ad. 11/

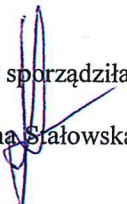
Zakończenie obrad.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował radnym i zaproszonym gościom za udział w sesji i zakończył obrady.

PRZEWODNICZĄCY RADY


RADOSŁAW MRUGOWSKI

Protokół sporządziła:


Katarzyna Stałowska

Strony: 1-14, 26-28, 29 i 32 z odsłuchu przeprowadzonego przez stażystkę Karolinę Bonin

Strony: 15-26, 28-29 i 30-32 z odsłuchu przeprowadzonego przez Katarzynę Stałowską